

NOWY

www.chmielnik.com

KURIER



CHMIELNICKI

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY

MIESIĘCZNIK: GRUDZIEŃ 2005 (ROK VI) 12 (79) Cena 2 zł,-

ISSN 1640-7830



*Wesołych  
Świąt*

fot. Jarosław Banasik



**Uroki...**

**...Sędziejowic**

Zdjęcia: W. Kwiatkowski

**i Śladkowa Dużego**



# XXIV sesja Rady Miejskiej w Chmielniku

09 grudnia br. w Szkole Podstawowej w Chmielniku odbyła się XXIV sesja Rady Miejskiej, której głównym tematem było uchwalenie nowych podatków i opłat na rok 2006. Nie uchwalano nowych stawek podatku od posiadania psów oraz podatku rolnego. Średni wzrost podatków wynosi 2,5%.

Nowe stawki przedstawiają się następująco:

Podatek od nieruchomości na rok 2006

1) od gruntów:

a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków - **0,66 zł** od 1 m<sup>2</sup> powierzchni,

b) pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne, retencyjne lub elektrowni wodnych - **2,07 zł** od 1 ha powierzchni,

c) od pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego - **0,21 zł** od 1 m<sup>2</sup> powierzchni;

2) od budynków lub ich części:

a) mieszkalnych - **0,44 zł** od 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej,

b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej - **17,10 zł** od 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej,

c) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym - **7,13 zł** od 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej,

d) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych - **3,50 zł** od 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej,

e) od pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego - **4,32 zł** od 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej;

3) od budowli 2% ich wartości określonej na podstawie art. 4 ust. 1 pkt. 3 i ust. 3-7.

Ponadto, Radni uchwalili zwolnienia w podatku od nieruchomości, które obejmują:

a) budynki i grunty stanowiące własność (współwłasność) gminy, o ile nie są we władaniu osób fizycznych, osób prawnych lub jednostek organizacyjnych nie mających osobowości prawnej, o których mowa w art. 3 ust. 1 pkt 3 i 4 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych;

b) budynki, budowle i grunty stanowiące własność lub będące w posiadaniu lub trwałym zarządzie

- instytucji kultury,
- publicznych zakładów prowadzących działalność w zakresie świadczeń zdrowotnych

- jednostki ochrony przeciwpożarowej,

- gminne jednostki organizacyjne.

c) budynki mieszkalne płatników podatku rolnego z gospodarstw rolnych

Zwolnienia te nie obejmują budynków i gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

W kwestii, podatku od środków transportowych, stawki podatku przedstawiają się następująco

1. od samochodów ciężarowych, o których mowa w art. 8 pkt 1 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, o dopuszczalnej masie całkowitej:

a) od 3,5 ton do 5,5 ton włącznie - 550 zł.,

b) powyżej 5,5 ton do 9 ton włącznie - 790 zł.,

c) powyżej 9 ton do poniżej 12 ton - 920 zł.;

2) od samochodów ciężarowych, o których mowa w art. 8 pkt 2 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, o dopuszczalnej masie całkowitej równej i wyższej niż 12 ton w zależności od liczby osi, dopuszczalnej masy całkowitej pojazdu i rodzaju zawieszenia według stawek określonych w załączniku Nr 1 do niniejszej uchwały;

3) od ciągników siodłowych i balastowych, o których mowa w art. 8 pkt 3 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów: od 3,5 ton i poniżej 12 ton: - 1 200 zł.,

4) od ciągników siodłowych i balastowych, o których mowa w art. 8 pkt 4 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów równej lub wyższej niż 12 ton w zależności od liczby osi, dopuszczalnej masy całkowitej pojazdu zawieszenia według stawek określonych w załączniku Nr 2 do niniejszej uchwały;

5) od przyczep i naczep, o których mowa w art. 8 pkt 5 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, które łącznie z pojazdem silnikowym posiadają dopuszczalną masę całkowitą od 7 ton i poniżej 12 ton (z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego) - 550 zł.;

6) od przyczep i naczep, o których mowa w art. 8 pkt 6 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych (z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego) które łącznie z pojazdem silnikowym posiadają dopuszczalną masę całkowitą równą lub wyższą niż 12 ton według stawek określonych w załączniku Nr 3 do niniejszej uchwały;

7) od autobusów, o których mowa w art. 8 pkt 7 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, o ilości miejsc do siedzenia:

a) mniejszej niż 30 miejsc - 710 zł.,

b) równej lub wyższej niż 30 miejsc - 1 530 zł.

3. Stawki podatku dla środków transportowych wyprodukowanych w roku 2001 i nowszych określa się w wysokości:

1) dla środków transportowych, o których mowa w ust. 1 pkt 1:

a) - 520 zł.,

b) - 710 zł.,

c) - 830 zł.;

2) dla środków transportowych, o których mowa w ust. 1 pkt 3 - 1 080 zł

3) dla środków transportowych, o których mowa w ust. 1 pkt 5 - 490 zł.;

4) dla środków transportowych, o których mowa w ust. 1 pkt 7:

a) - 640 zł.,

b) - 1.380 zł.

Ustalono opłatę administracyjną w wysokości:

1) za wypis ze studium lub miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego - 87,00 zł

2) za wyrys ze studium lub miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego - 101,00 zł

Podatek rolny na rok 2006 jest niższy o około 1/4 niż w roku bieżącym, co spowodowane jest spadkiem cen żyta, od których uzależniona jest jego wysokość.



# Podsumowanie minionego roku

## Najważniejsze wydarzenia w Gminie Chmielnik w roku 2005

### STYCZEŃ

• W Zespole Szkół nr 3 w Chmielniku – Liceum Ogólnokształcącym im. Adolfa Dygasińskiego, 6 stycznia 2005 roku odbyło się noworoczne spotkanie, w którym uczestniczyli dyrektorzy szkół ponadpodstawowych, dyrektorzy jednostek służby zdrowia, ksiądz biskup Marian Florczyk, ks. prof. Adama Perz, władze samorządowe Chmielnika oraz władze Powiatu Kieleckiego: Zbigniew Banaśkiewicz – starosta kielecki, Henryk Milcarz – przewodniczący Rady Powiatu w Kielcach.

• Dnia 6 stycznia w Chmielnickim Centrum Kultury zostały wręczone nagrody w przeglądzie plastycznym „Obrzędy i zwyczaje bożonarodzeniowe”. Komisja konkursowa oceniła 160 prac nadesłanych ze szkół naszej gminy, a pierwsze miejsca zdobyli: Aleksandra Sikora ze SP Śładków Mały, Katarzyna Kamińska z Gimnazjum w Chmielniku.

• Dnia 09 stycznia odbył się XIII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Chmielniku. W części artystycznej wystąpił zespół „Randez vous”, „Chmielniczanie”, a także „Cezmer's”. Podczas Chmielnickiego Finału udało się zebrać 4700 zł.

• Z inicjatywy Chmielnickiego Stowarzyszenia Kulturalnego, 13 stycznia zostało zorganizowane spotkanie okolicznościowe poświęcone 60 rocznicy wyzwolenia Chmielnika. Spotkanie odbywało się pod hasłem „Barwy wyzwolenia”. Referaty przedstawili: Andrzej Cupryjak - Socha, Anna Jamróży, Tadeusz Bracisiewicz oraz Michał Zawadzki. Na początku spotkania krótki montaż poetycki wykonał: Agnieszka Żalińska, Artur Zychowicz, Anna Kowalczyk.

• 17 stycznia w Komisariacie Policji w Chmielniku odbyło się spotkanie „Żyj bezpiecznie”. W debacie o bezpieczeństwie w naszej gminie udział wzięli: komendant wojewódzki policji insp. Arkadiusz Pawełczyk, komendant miejski policji Ryszard Wydrzyński, komendant Komisariatu w Chmielniku Zbigniew Brzoza, władze samorządowe Chmielnika a także wójtowie: Morawicy Marian Buras i Pierzchnicy Marek Zatorski, ksiądz dziekan Franciszek Siarek oraz policjanci z podległych jednostek.

• Jubileuszowy przegląd kołed i pastorałek odbył się 23 stycznia w Chmielnickim Centrum Kultury. Najwięcej wyróżnień otrzymały zespoły przygotowujące pod kierunkiem ojców Karmelitów Bosych z Piotrkowic.

• XI finał „Chmielniczanki Roku” odbył się 27 stycznia w sali kinowej Chmielnickiego Centrum Kultury. Statuetkę „Chmielniczanki Roku 2004” odebrał dr Jan Szantyka. Natomiast wyróżnienia otrzymali: Renata i Jan Strzyżowie, Jarosław i Mirosława Stępnowie, Renata Banachowska, Janusz Kaźmierczak, Waldemar Kwiatkowski. Gałę „Chmielniczanki Roku 2004” uświetnił swoim występem Marian Opania – aktor scen warszawskich.

• 25 stycznia odbyła się III edycja Gminnego Turnieju Gier i Zabaw. W zawodach uczestniczyły dzieci ze Szkół Podstawowych z Chmielnika, Lubani, Piotrkowic, Sędziejowic, Zrecza Dużego. Pierwsze miejsce zajęła Szkoła Podstawowa w Chmielniku, a kolejne miejsca przypadły drużynom z Piotrkowic, Sędziejowic, Zrecza Dużego i Lubani.



Barwy wyzwolenia

### LUTY 2005

• W dniu 5 lutego 2005 roku w budynku szkoły podstawowej w Chmielniku odbyła się uroczystość wręczenia medali „Za długoletnie pożycie małżeńskie”, „Diamentowe gody”, czyli jubileusz 60-lecia pożycia małżeńskiego obchodzili państwo Zofia i Władysław Fiuk z Piotrkowic. Jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego obchodziło 17 par z terenu miasta i gminy Chmielnik.

• Pięć lat temu ukazał się pierwszy numer „Nowego Kuriera Chmielnickiego”. Wydawcą miesięcznika jest Chmielnickie Centrum Kultury. Od początku w redakcji aktywnie pracują Jarosław Banasik, Krzysztof Tworogowski, Waldemar Kwiatkowski, Jan Rękas oraz Adam Grudzień. W ciągu tych pięciu lat „Nowy Kurier Chmielnicki” wrósł już na stałe w krajobraz miasta i gminy Chmielnik.

• Z inicjatywy Chmielnickiego Stowarzyszenia Kulturalnego w Gimnazjum im. Generała Kazimierza Tańskiego w Chmielniku odbył się wieczór poetycki z udziałem Adama Ochwanowskiego. Zebrani wysłuchali wierszy w wykonaniu poety oraz kołed, do których muzykę napisał Andrzej Żądło, absolwent Liceum Ogólnokształcącego w Chmielniku.

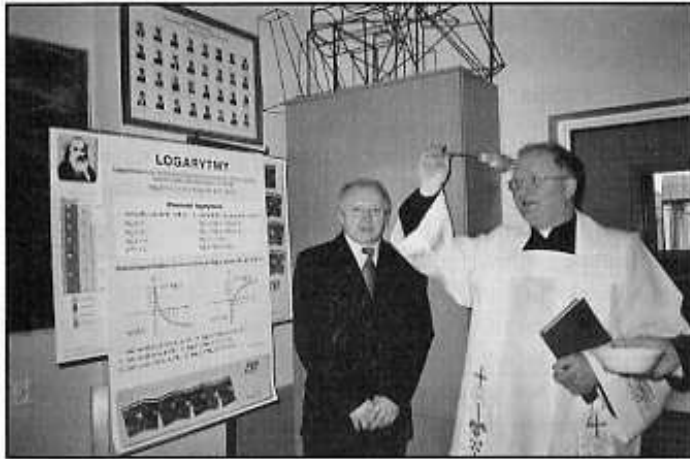
• Na potrzeby Urzędu Miasta i Gminy w Chmielniku zakupiono nowy samochód osobowy marki Toyota Corolla Verso. Dotychczas używany samochód marki Polonez Caro ma już 8 lat i jest bardzo wysłużony.

• Okres karnawału to czas radosnych zabaw i tańców. We wszystkich szkołach gminy Chmielnik odbyły się zabawy choinkowe i przedstawienia jasełkowe.

• W dniu 14 lutego br. grupa rolników z gminy Chmielnik, właściciele gospodarstw agroturystycznych oraz panie z zespołu „Śładkowiarki” uczestniczyły w wycieczce do Warszawy. W programie wycieczki było zwiedzanie gmachu Sejmu oraz Starego Miasta. Odbyła się ona na zaproszenie posła na sejm RP Józefa Szczepańczyka, który pełnił rolę przewodnika po gmachu Sejmu. Autokar dla grupy zapewniła Gmina.

• W dniu 24 lutego br. ksiądz Franciszek Siarek dokonał poświęcenia Szkoły Zawodowej przy ulicy Furmańskiej 1. W uroczystości udział wzięli przedstawiciele władz samorządowych powiatu kieleckiego i gminy Chmielnik, dyrektorzy szkół, nauczyciele oraz pracownicy i uczniowie Zespołu Szkół Nr 4.

- Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza w Chmielniku otrzymała nowy średni samochód ratowniczo-gaśniczy marki „Renault-Midlum 220”. W dniu 14 lutego br. podczas sesji Rady Miejskiej w Chmielniku komendant Świętokrzyskiej Państwowej Straży Pożarnej Wiesław Woszczyzna wraz z komendantem Jerzym Kurkiem podziękowali władzom samorządowym miasta i gminy Chmielnik dotację w wysokości 50 tys. zł na zakup samochodu, którego całkowita wartość wynosi 350 tys. zł.



Poświęcenie ZSZ

### MARZEC

- W niedzielę, 13 marca w kościele parafialnym w Chmielniku, podczas uroczystej mszy ks. kanonik Franciszek Siarek poświęcił odrestaurowany ołtarz św. Trójcy. Prace renowacyjne trwające przez 6 miesięcy możliwe były dzięki wsparciu p. Krystyny Moris, w wysokości 45 tysięcy złotych. W uroczystościach wziął udział syn pani Moris, Marek Kwiatkowski – prof. Uniwersytetu w Uppsali (Szwecja) oraz artysta Wojciech Szczurek, który wykonał prace przywracające blask ołtarza.

- 31 marca, rozstrzygnięto konkurs plastyczny „Obrzędy Wielkanocne”. Jury w konkursie oceniło 132 prace ze szkół i przedszkoli naszej gminy.

- Gmina oddała do użytku kanalizację i wodociąg w Grabowcu wraz odbudową drogi i chodników.



Przed odrestaurowanym ołtarzem św. Trójcy

### KWIECIEŃ

- W dniu 22 kwietnia br. w Chmielnickim Centrum Kultury odbyło się spotkanie z księdzem Adamem Bonieckim – redaktorem naczelnym „Tygodnika Powszechnego”. Przedstawił zebranym historię „Tygodnika Powszechnego”, opowiedział o ludziach związanych z pismem. Interesująca była również żywa i rzeczowa dyskusja, która wywiązała się po wystąpieniu gościa.

- Analizując potrzeby naszego środowiska opracowano program edukacji ekologicznej pod hasłem „Czyste powietrze, dużo zieleni to wizytówka chmielnickiej ziemi”, nad którym patronat objął Burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik Jarosław Zatorski.

Program ten obejmuje trzy projekty:

1. Odpady stałe zagrożeniem dla środowiska, a selektywne zbieranie sposobem na ich unieszkodliwienie.
2. Święto Polskiej Niezapominajki trwa przez cały rok.
3. Ratujemy kasztanowce.

Program jest skierowany do dzieci, młodzieży szkolnej i mieszkańców gminy Chmielnik i będzie realizowany przez cały 2005 rok.

- Zakończył się remont starego budynku przychodni przy ul. Kieleckiej

- Rozpoczął się generalny remont budynku Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Chmielniku



Program Ekologiczny - dziuple języka w Śladkowie Małym

### MAJ

- Uroczyste obchody 60-letnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Śladkowie Małym odbyły się 1 maja i były połączone z wręczeniem sztandaru oraz poświęceniem tablicy pamiątkowej. W uroczystościach jubileuszowych wzięli udział między innymi: Czesław Siekierki – poseł do Parlamentu Europejskiego, Mirosław Pawlak – prezes Zarządu Wojewódzkiego Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, władze samorządowe Chmielnika oraz Powiatu Kieleckiego.

- Po raz szósty, 3 maja odbyły się biegi uliczne „Po Chmielową Szyszkę”. Najmłodszym uczestnikiem biegu był Michał Drozdowski z Chmielnika. W kat wiekowej I – III klasy szkoły podstawowej wygrał Wojciech Gulas z Chmielnika, w kategorii wiekowej IV – VI klasa szkoły podstawowej i gimnazjum I nagrodę odebrał Dariusz Chłond z Grabowca, a w kat wiekowej Open wygrał Mariusz Woźniak z Potoka.

- Tegoroczne Święto Polskiej Niezapominajki odbyło się 15 maja na Rynku w Chmielniku. W naszej Gminie, Święto Niezapominajki, którego patronem jest Andrzej Zalewski z Eko Radia, organizowane jest po raz czwarty.

- Podczas uroczystości odbyły się występy dzieci i młodzieży ze szkół naszej gminy, happeningi poświęcone Polskiej Przyrodzie. Uroczystościom towarzyszyły wystawy prac malar-



skich, rozstrzygnięte zostały konkursy „Wiosenne kwiaty”, „Coś z niczego - odpady użytkowe”. Wszystkim Zofiom z naszej gminy zostały wręczone kwiaty i słodycze z okazji przypadających na dzień Święta Niezapominajki – Imienin Zofii.

- Chmielnicke Gimnazjum, 17 maja, gościło przedstawicieli kadry kierowniczej w administracji oświatowej z Włoch, Francji, Grecji. Spotkanie było zorganizowane w ramach wizyty studyjnej Programu Sokrates Arion.

- 22 maja odbył się zjazd Absolwentów Liceum Ogólnokształcącego w Chmielniku rocznik 1975.

- W kościele parafialnym p.w. Zwiastowania Najświętszej Marii Panny w Piotrkowicach, 20 maja, miała miejsce uroczystość pożegnania dotychczasowego proboszcza Parafii o. Stanisława Plewy i powitanie nowego duszpasterza piotrkowickiej Parafii o. Melchiora Wróbla.

- Został przekazany samochód bojowy ze Straży Pożarnej w Chmielniku dla Jednostki OSP w Piotrkowicach.



fot. W. K.

### Bieg po Chmielową Szyszkę

#### CZERWIEC

- Z okazji 15-lecia działania samorządu terytorialnego burmistrz miasta i gminy Chmielnik Jarosław Zatorski otrzymał z rąk wojewody świętokrzyskiego Włodzimierza Wójcika Złoty Krzyż Zasługi, przyznany przez prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego.

- W dniu 3 czerwca br. w Zreczu Dużym odbyło się spotkanie przedstawicieli samorządów Buska-Zdroju i Chmielnika w sprawie dalszej wspólnej eksploatacji ujęcia wody w Zreczu Dużym. Współpraca ta trwa już 10 lat.

- W dniach 4 i 5 czerwca br. odbyła się kolejna edycja Gminnego Pleneru Malarskiego. Tematem przewodnim pleneru były ciekawe zakątki i zabytki Śladkowa Dużego. Organizatorem tegorocznego przedsięwzięcia byli: Chmielnicke Centrum Kultury, Urząd Miasta i Gminy w Chmielniku, Chmielnicke Stowarzyszenie Kulturalne oraz Ochotnicza Straż Pożarna ze Śladkowa Małego. Rozdanie nagród miało miejsce 5 czerwca tradycyjnie w Śladkowie Małym.

- 10 czerwca br. w Warszawie odbył się finał Ogólnopolskiego Konkursu „Gimnazjalne Potyczki”, w którym zespół reprezentujący Gimnazjum im. Generała Kazimierza Tańskiego w Chmielniku zajął drugie miejsce. To olbrzymi sukces szkoły, osiągnęli go uczniowie klas drugich: Marta Słomka, Karolina Pilawska i Mateusz Radwański – podopieczni Małgorzaty Grzegorzczak. Młodzi chmielniczanie zachwycili jurorów prezentacją projektu „Jestem z Chmielnika i jestem z tego dumny”.

- W dniu 12 czerwca br. w Sędziejowicach odbyła się uroczysta promocja książki Jana Rękasa pt. „Sędziejowickie opowieści”. Jan Rękas to społecznik, nauczyciel historii i pasjonat związany z Sędziejowicami od 30 lat.

- Uroczystości rozpoczęła msza święta w miejscowym kościele parafialnym. Część artystyczna miała miejsce w Szkole Podstawowej w Sędziejowicach a gospodarzami byli: Aneta Rogala – dyrektor szkoły i Jarosław Zatorski – burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik.

- Tegoroczny konkurs plastyczno-fotograficzny „Plastykalia” nosił nazwę „Śladami twórczości Henryka Sienkiewicza”. Udział w nim wzięło 11 szkół z terenu powiatu kieleckiego. Łącznie wpłynęło około 70 prac. 17 czerwca br. w Liceum Ogólnokształcącym im. Adolfa Dygasińskiego w Chmielniku odbyło się wręczenie nagród laureatom konkursu.

- III Spotkania z Kulturą Żydowską rozpoczęły się w dniu 18 czerwca br. uroczystościami w Szydłowie. Kolejny dzień uroczystości rozpoczęła koncelebrowana Msza święta w kościele parafialnym w Chmielniku pod przewodnictwem księdza prof. Michała Czajkowskiego – członka Komitetu Episkopatu do spraw dialogu z Judaizmem oraz współprzewodniczącego Polskiej Rady Chrześcijan i Żydów), księdza kanonika Franciszka Siarka oraz księdza Juliana Bednarka. W czasie mszy psalm responsoryjny po hebrajsku zaśpiewała Towa Ben Zwi. Pani Towa zaśpiewała również psalmy przy odsłoniętej tablicy „Drzewo pamięci” przy synagodze w Chmielniku. Tablica została ufundowana przez rodzinę Kalish.

- Jak co roku w spotkaniach brał udział pan Majer Mały, a młodzież chmielnicckich szkół na scenie w Rynku wystawiła przedstawienie „Święto Świątel – Chanuka”.

- W synagodze goście mogli zwiedzać wystawę fotografii „Papież Jan Paweł II w Izraelu”



fot. W. K.

### Burmistrz Buska Witold Gajewski i burmistrz Chmielnika Jarosław Zatorski

#### LIPIEC

- W Chomentówku, 3 lipca odbyły się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze, w których wzięło udział 15 drużyn pożarniczych Ochotniczych Straży Pożarnych.

- W kategorii Seniorów I miejsce zajęła OSP ze Śladkowa Małego. W kategorii Kobięcych Drużyn Pożarniczych I miejsce zajęły Piotrkowice, a w kategorii Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych I miejsca zajęły Śladków Mały i Piotrkowice.

- Staraniem Chmielnicckiego Stowarzyszenia Kulturalnego wydano album „Historia kapliczkami i krzyżami pisana - dziedzictwo kulturowe Chmielnika”. Książka została wydana w ramach Programu „Działaj Lokalnie IV” i przy merytorycznym wsparciu nauczycieli, dzieci i młodzieży ze naszej gminy, soltysów oraz o. Szczepana Prażkiewicza.

- W miesiącach lipiec-sierpień w Karmelitańskim Domu Modlitw Trójcy Przenajświętszej w Piotrkowicach odbywały się otwarte dni skupienia o św. Teresie od Dzieciątka Jezus, w związku z peregrynacją relikwii Św. Teresy w naszej diecezji.

- Zakończenie prac przebudowy Rynku w Chmielniku.
- Wykonanie remontu cmentarza wojennego w Chmielniku

niku



Fontanna w Rynku

### SIERPIEŃ

- W dniu 6 sierpnia br. odbyły się na stadionie „Zenitu” w Chmielniku Jarmarki Kulturalne.
- W dniu 16 sierpnia br. po długich przygotowaniach rozpoczął się gruntowny remont dachu kościoła parafialnego w Chmielniku. Specjalistyczne prace wykonuje sześciu doświadczonych cieśli z firmy Józefa Paczki z Nowego Targu.
- W niedzielę 21 sierpnia br. na Rynku w Chmielniku odbył się VI Powiatowy Przegląd Kapel Ludowych, Solistów i Zespołów Śpiewaczych. Pierwsze miejsce zajęła Kapela z Pierzchnicy, drugie „Wolanecki” z Dębskiej Woli a trzecie miejsce przypadło w udziale Zespołowi Pieśni i Tańca „Bęczkowanie”. Organizatorami Przeglądu byli: Starostwo Powiatowe w Kielcach, Ślaskowskie Stowarzyszenie Agroturystyczne „Dolina Sanicy”, Urząd Miasta i Gminy Chmielnik oraz Chmielnickie Centrum Kultury.
- W bieżącym roku Gminne Dożynki odbyły się w dniu 28 sierpnia br. w Grabowcu. Nabożeństwo w intencji rolników odbyło się w kościele parafialnym w Piotrkowicach. Po mszy barwny korowód dożynkowy z wieńcami dożynkowymi przemarszerował z Piotrkowic do Grabowca.
- Starostami dożynek byli Zofia Sobczak i Ryszard Cierpiąła.
- W czasie uroczystości dożynkowych w Grabowcu wręczono rolnikom honorowe odznaki „Zasłużony dla Rolnictwa” przyznane przez Ministra Rolnictwa. Aktu dekoracji dokonał poseł do Parlamentu Europejskiego Czesław Sikiński. Uroczystości zakończyła zabawa taneczna.
- Z dniem 31 sierpnia zakończyły funkcjonowanie Szkoły Podstawowe w Celinach i Ślaskowie Dużym. Budynek szkoły w Ślaskowie Dużym przeznaczono na mieszkania socjalne a budynek szkoły w Celinach oddano samorządowi wsi Celinny.
- Na stadionie „Zenitu” w Chmielniku z okazji awansu zespołu seniorów do IV ligi zorganizowano uroczyste zakończenie sezonu piłkarskiego. Impreza rozpoczęła się meczem piłkarskim oldbojów z ich rówieśnikami z AKS Busko. Po meczu rozpoczęła się część oficjalna uświetniona występami zaproszonych gości. Po zakończeniu części oficjalnej odbyła się zabawa taneczna.



Stadion ZENIT

### WRZEŚIEŃ

- Na stadionie KS Zenit Chmielnik, dnia 11 września, odbył się festyn pod hasłem „Żyj zdrowo-bezalkoholowo” zorganizowany przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Radę Miejską w Chmielniku oraz Dyрекcję chmielnickiego Szpitala Powiatowego. Podczas festynu odbyło się oficjalne wręczenie Certyfikatu Akredytacyjnego – Centrum Monitoringu Jakości w Krakowie dla naszego Szpitala. Ponadto odbyła się akcja pomocy dla Szpitala, w którą włączyli się mieszkańcy, lokalni sponsorzy, Rada Miejska, parafie, szkoły.
- Uczniowie: Marcin Banasik z LO Chmielnik, Wiesław Parada z Technikum Ekonomicznego oraz uczennica Wioletta Barchan z Niepublicznego Technikum Zawodowego w Chmielniku z rąk Wojewody Świętokrzyskiego oraz Świętokrzyskiego Kuratora Oświaty otrzymali 14 września stypendia Prezesa Rady Ministrów.
- W sali kinowej Chmielnickiego Centrum Kultury odbyło się spotkanie poety, prozaika eseisty, tłumacza tekstów literackich, Ryszarda Krynickiego z młodzieżą szkolną. Ryszard Krynicki jest autorem między innymi tomiku wierszy „Kamień, szron” (2004), który był nominowany do Nagrody Literackiej „NIKE” 2005. Spotkanie odbyło się z inicjatywy dyrektora ChCK- Krzysztofa Tworogowskiego.
- Oddano do użytku drogę asfaltową w Egiewnikach oraz odcinek na trasie Piotrkowice- Suliszów.
- Zakończono budowę chodników przy ul. Kieleckiej w Piotrkowicach.
- Zakończono budowę kolejnej alejki na cmentarzu w Chmielniku
- Wykonano podwórkę z kostki brukowej przy Zespole Szkół nr 4 w Chmielniku – ul. Furmańska.



Żyj Zdrowo Bezalkoholowo - aukcja obrazów



## PAŹDZIERNIK

• W dniu 7 października br. z jednodniową wizytą przybył do Chmielnika znany komentator sportowy Lesław Skinder – Przewodniczący Towarzystwa Przyjaciół Wilna i Grodna. Lesław Skinder organizuje pomoc Polaków na Białorusi i Litwie, głównie przez współpracę ze szkołami w całej Polsce. Przybył on do Szkoły Podstawowej w Chmielniku, aby spotkać się z inicjatorami w chmielnickich szkołach akcji pomocy polskim dzieciom na wschodzie.

• Gimnazjum im. Generała Kazimierza Tuńskiego, jako jedyne w województwie świętokrzyskim, stało się pełnoprawnym członkiem Klubu Szkół Tolerancji, działającego pod patronatem Pani Jolanty Kwaśniewskiej.

• 19 października czteroosobowa delegacja gimnazjum w składzie: z-ca Dyrektora Jacek Socha, koordynator Bożena Styrzyc i uczennice Magdalena Kwiek i Ewa Żakowska, uczestniczyła w uroczystości w Pałacu Prezydenckim w Warszawie.

• W dniach 20 i 21 października br. w Chmielnickim Centrum Kultury odbył się III Przegląd Artystyczny Osób Niepełnosprawnych pn. „Z piosenką turystyczną....Chmielnik 2005”. Przegląd poprowadzili uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Chmielniku Katarzyna Kulpińska i Marcin Banasik. W przeglądzie zaprezentowali się wykonawcy z Domów Pomocy Społecznej oraz Warsztatów Terapii Zajęciowej z terenu województwa świętokrzyskiego.

• Zakończył się kolejny etap prac remontowych na boisku KS „Zenit” w Chmielniku.



fot. T. B.

Lesław Skinder w Chmielniku

## LISTOPAD

• W Dzień Wszystkich, na cmentarzu parafialnym w Chmielniku odbyła się kolejna zbiórka pieniędzy na zakup materiałów na budowę alejek i remont chmielnickiego cmentarza. W organizacji kwesty uczestniczyli: ministranci oraz członkowie Koła Radia Maryja. Zebrano około 3.540 zł.

• Świętokrzyski Związek Piłki Nożnej był organizatorem dnia 5 listopada, spotkania z młodymi piłkarzami i ich trenerami, które odbyło się w Lopusznie. Wśród wyróżnionych piłkarzy, na zakończenie sezonu znaleźli się Wojciech Gulas i Piotr Rogala oraz ich opiekun Sebastian Srokosz.

• Dnia 7 listopada otwarto uroczystość nową placówkę tj. Środowiskowy Dom Samopomocy, przy ul. Dygasińskiego. Na utworzenie Domu, Gmina pozyskała z Ministerstwa Polityki Społecznej dotację w wysokości 335.000 zł.

• Tego samego dnia oddano do użytku 23 mieszkania socjalne o łącznej powierzchni 1.141,14 m. kw.. Mieszkania te powstały w byłym internacie LO, przy ul. Dygasińskiego. Na ten cel Gmina przeznaczyła ok. 1.600.000 zł, z tego 470 tys. stanowi dotacja Ministerstwa Infrastruktury. W otwarciu obu obiektów wzięli między innymi: Wojewoda Świętokrzyski Włodzimierz Wójcik, Krystyna Wyrwicka – Dyrektor Departamentu Ministerstwa Polityki Społecznej, Maria Rasala – Dy-

rektor Departamentu w Ministerstwie Gospodarki, Zbigniew Banaśkiewicz – Starosta Kielecki, Tomasz Lato- Przewodniczący Rady Powiatu w Kielcach

• Kolejny obiekt użyteczności publicznej Gminne Centrum Informacji w Chmielniku, zostało uroczysto otwarte 9 listopada. Placówka ta działa przy ul. 13 Stycznia 17. Utworzenia GCI zostało dofinansowane przez Ministerstwo gospodarki i Pracy w ramach Programu Aktywizacji Zawodowej Absolwentów – „Pierwsza Praca” w wysokości 39600 zł. W otwarciu udział z-ca Dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Kielcach – Cezary Mielczarz.

• Podczas obchodów Święta Niepodległości, 11 listopada w Chmielniku miało miejsce szczególne wydarzenie. Na budynku przy ul. Rynek 26, którego właścicielami są Renata i Jan Strzyżowie, odsłonięto pamiątkową tablicę a napisem: „W tym domu 11-13 września 1914 roku w gościnie u państwa Stradowskich przebywał Józef Piłsudski. Na pamiątkę tego wydarzenia Chmielniczanie”. Autorem tablicy jest artysta rzeźbiarz Arkadiusz Latos. Do powstania tablicy przyczynili się członkowie Chmielnickiego Stowarzyszenia Kulturalnego.

• Oddano do użytkowania, Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy Chmielnik w nowych pomieszczeniach przy ul. Mielczarskiego w Chmielniku, (ZDZ).

• Rozpoczęto prace związane z rozbudową i modernizacją Chmielnickiego Centrum Kultury przy ul. Starobuskiej8.



11 listopada 2005

## GRUDZIEŃ

• W dniu 13 grudnia br. w Bibliotece Publicznej w Chmielniku otwarto wystawę pt. „Ziemia Chmielnicka w obiektywie”. Organizatorami wystawy są: Chmielnickie Stowarzyszenie Kulturalne, Chmielnickie Centrum Kultury i Urząd Miasta i Gminy w Chmielniku.

• 15 grudnia br. odbyła się uroczystość oddania do użytku nowo wybudowanego mostu na ulicy Żeromskiego w Chmielniku.



Otwarcie wystawy fotograficznej



## Andrzejkowe szaleństwa



w Chmielniku



w Zreczu Dużym



i ... Szyszczycach

Biblioteka Publiczna w Chmielniku już po raz drugi przygotowała wieczór Andrzejkowy dla swoich czytelników - w wigilię tego święta jak każde tradycja.

Impreza odbyła się 29 listopada w Czytelni BPMiG przy ul. Mielczarskiego 7. Osobny program przygotowano dla dzieci o godz. 15 a osobny dla dorosłych (od godz. 17). Lanie wosku, wróżenie z kart, losowanie imion, wróżenie z fusów to tylko niektóre z atrakcji jakie przygotowały dla dzieci i młodzieży Ewa Wawrzyk i Magdalena Piotrowska. Małuchy największą frajdę miały w przekuwaniu balonów i tradycyjnie laniu wosku oraz odczytywaniu znaczenia uzyskanych figur. Zarówno dla młodszych jak i starszych uczestników zabawy przygotowano wystawkę i krótką historię tradycji andrzejkowej.

## Na Świętego Andrzeja błyska pannom nadzieja...

Święto to zawdzięczamy Grekom. Wróżby św. Andrzeja powstały w środowisku greckim, gdzie dostrzeżono etymologiczne podobieństwo nazwy aner, andrós - mąż, mężczyzna i Andreas - Andrzej. Św. Andrzej mógł być więc rozdawcą mężów. Jest to święto panieńskie i czysto matrymonialne. Kawalerowie imię przyszłej żony powinni poznawać wcześniej - 24 listopada w wigilię świętej Katarzyny. Zapomnieliśmy już, że to wieczór tylko dla pańien. Teraz wróżymy wszyscy i na wszystko.

Wg innych przekazów św. Andrzej „od andrzejek” pochodził z Betsaidy w Galilei, był rybakiem i uczniem Jana Chrzciciela, potem poszedł za Chrystusem. Przeprowadził też do Niego swojego brata Szymona Piotra. Przedstawiał Jezusowi pogan, którzy chcieli Go poznać. Zginął ukrzyżowany w Achai [na krzyżu ustawionym pochyło w kształcie litery X - zwanym krzyżem świętego Andrzeja]. Wezwał do założenia w Bizancjum kościoła. Podobno był obieżyświatem - nauczając, podróżował po wielu krajach. Jak głęboko zakorzeniona jest to tradycja świadczą liczne przypowieści i rymowanki np.

„Andrzeju, Andrzeju, Dziewcząt do brodzieju Wołę swoja okaż Najmilszego pokaż ...”

Na zakończenie wieczoru wróżb i czarów dyrekcja ChCK ufundowała słodki poczęstunek dla uczestników zabawy.



Wzorem ubiegłego roku, w odpowiedzi na apel Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna, dzieci i nauczyciele szkół w gminie Chmielnik przeprowadziły akcję przygotowania paczek świątecznych dla dzieci polskich na Białorusi.

W październiku tego roku w Chmielniku przebywał prezes Towarzystwa, znany dziennikarz sportowy Lesław Skinder. Opowiadał on wiele naszym dzieciom i młodzieży o położeniu Polaków na Białorusi. Po tym spotkaniu koordynatorzy zeszłorocznej akcji: Anna Bednarek – zastępca Dyrektora Szkoły Podstawowej w Chmielniku oraz Małgorzata Stachurska – nauczycielka języka polskiego w Gimnazjum, powtórzyli akcję zbierania pieniędzy na paczki świąteczne.

## Ze świąteczną pomocą

Wszystkie szkoły odpowiedziały na apel. Pieniądze w kwocie 2580 zł zostały zebrane wśród dzieci i nauczycieli Szkoły Podstawowej w Chmielniku oraz jej filii w Szyszczycach i Śladkowie Małym, Szkoły Podstawowej w Sędziejowicach, Szkoły Podstawowej w Zreczu Dużym, Szkoły Podstawowej w Piotrkowicach, Zespołu Placówek Oświatowych w Suchowoli oraz Gimnazjum w Chmielniku. Ponadto pieniądze przekazali również pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Chmielniku oraz pan Stanisław Żak.

Za pozyskane pieniądze zakupiono słodycze i przybory szkolne, z których przygotowano 50 ozdobionych herbem naszego miasta i pięknie pokolorowanych paczek.



Koordynatorki akcji: Małgorzata Stachurska i Anna Bednarek



## SPOTKANIE

W sobotę 26 br. w Ośrodku Zakładu Doskonalenia Zawodowego Oddział w Chmielniku ze słuchaczami szkół rolniczych spotkał się Edward Adamiec, dyrektor Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Kielcach.

W spotkaniu uczestniczyli rolnicy z okolicznych gmin, nauczyciele, wójtowie i sołtysi. Obecni byli samorządowcy gminy Chmielnik z przewodniczącym Rady Miejskiej Sławomirem Wójcikiem i bur-

mistrzem Jarosławem Zatorskim na czele.

Podczas trwającego kilka godzin spotkania rolnicy mieli sposobność zapoznać się z możliwościami pozyskiwania środków finansowych z unijnych funduszy strukturalnych, w najbliższych latach.

Na wstępie dyrektor Adamiec podkreślił, że gmina Chmielnik we wspaniałym stylu realizowała kolejne projekty (w ramach SAPARD) i wykorzystwała unijne

środki między innymi na naprawę i budowę dróg, wodociągi i kanalizację. Zwrócił uwagę na to, że coraz więcej młodych ludzi decyduje się na doskonalenie wiedzy i umiejętności z zakresu rolnictwa.

Sporo czasu poświęcił na omówienie tzw. „systemu uproszczonego” w staraniach o pozyskiwanie dopłat. Stwierdził, że rolnicy potrafią już korzystać z dopłat i większość z nich nie ma problemu z prawidłowym przygotowaniem wniosków.

Wyjaśniał na czym polega restrukturyzacja w rolnictwie i zachęcał do korzystania z unijnych funduszy. Ubolewał tak-



że nad tym, że wielu rolników nie stara się o tego rodzaju pomoc pomimo, że znajduje się ona dosłownie w zasięgu ręki.

Niemale zainteresowanie słuchaczy wzbudził wykład na temat „różnicowania działalności gospodarczej”. Ta forma działalności powinna się bowiem sprawdzić w niewielkich gospodarstwach rolnych, które dominują w województwie świętokrzyskim. Młodzi ludzie mają możliwość uzyskania pomocy w uruchomieniu działalności rzemieślniczej (krawiec, szewc itp.). Duże pieniądze czekają na tych rolników, którzy zamierzają zająć się hodowlą ryb lub powiększyć i zmodernizować już prowadzone gospodarstwa ukierunkowane na tego rodzaju działalność. Z równym zaciekawieniem przyjęto wywody dotyczące uprawy wierzby energetycznej, zalesiania i dolesiania nieużytków rolnych.

W dyskusji podjętej przez młodych rolników oraz uczniów szkół rolniczych dało się zauważyć zainteresowanie przyszłością w eksporcie płodów rolnych do Rosji i Ukrainy. Padały pytania o to jak długo należy oczekiwać na rozpatrzenie wniosków np. o zalesianie, jakie kryteria muszą spełniać wnioskodawcy, czy program dopłat na lata 2002-13 uwzględni dopłaty na zakup maszyn i sprzętu rolniczego itp. Pytano o wysokość rent rolniczych oraz o to czy Agencja posiada fundusze na tzw. renty strukturalne? Na wszystkie pytania wyczerpująco odpowiedział dyr. Edward Adamiec.

Swoimi spostrzeżeniami i uwagami podzielił się burmistrz Jarosław Zatorski. Z jego wypowiedzi jasno wynikało, że obok wielu aspektów swojej działalności interesuje się również przyszłością pokolenia wchodzącego w dorosłe życie i zna problemy z którymi borykają się dwudziestokilkuletni mieszkańcy wsi, którzy już na wstępie nierzadko napotykają duże trudności z usamodzielnieniem się i pracą w gospodarstwie na własny rachunek.

Zwrócił uwagę na to, że wielu rodziców myśli intensywnie nad tym jak uchronić własne dziecko od pozostania na wsi, gdzie, jak wiedzą z własnego doświadczenia czeka je codzienna ciężka praca. Doszło jednak do sytuacji, powiedział Burmistrz, że w miastach i miasteczkach nie ma pracy dla młodzieży ze wsi. W tym miejscu wyraził uznanie dla kierownictwa Zakładu Doskonalenia Zawodowego



Uczestników spotkania wita dyr. Maria Jankowska-Wójcik

w Kielcach, że poprzez uruchomienie nowych kierunków kształcenia stworzył warunki do zdobywania wiedzy dzięki której łatwiej będzie pokonać trudności piętrzące się przed młodymi mieszkańcami wsi. Wielu z tych, którzy w wieku kilkunastu lat zagubili się na krętych ścieżkach życia ma teraz szansę na osiągnięcie podstaw nowej jakości życia w latach przyszłych.

– „Dawno minęły czasy, – dodał Jarosław Zatorski, – kiedy o sukcesach w rolnictwie decydowała przede wszystkim pogoda. Dzisiaj rolnika wspiera nauka i technika. Dlatego apeluję do wszystkich, aby uczyli się i doskonalili, co pomoże między innymi przekonać rodzinę do uregulowania spraw własnościowych. Zniknie wówczas niemoc, która na dobre zagościła w wielu domach i nie pozwala ludziom starszym na rozsądne zadysponowanie posiadanym majątkiem”. W tym miejscu mówca przytoczył kilka przykładów, z których wynika, że duża ilość młodych adeptów rolnictwa nie może wprowadzić w życie i realizować ambitnych nieraz zamierzeń z tej przyczyny, że nie są właścicielami ziemi, którą zamierzają w przyszłości uprawiać.

Kończąc wypowiedź Burmistrz raz jeszcze z naciskiem podkreślił, że każde działanie, aby przyniosło skutek musi być profesjonalnie przygotowane, aby osiągnąć profesjonalizm, należy bezustannie kształcić się. Sprzyja temu oferta stworzo-

na przez ZDZ, dyrektor Marię Jankowską-Wójcik oraz zespół ludzi pracujących w tej szkole.

Maria Jankowska-Wójcik poinformowała o szerokim wachlarzu bezpłatnych kursów i szkoleń, które będą organizowane w najbliższych miesiącach, w Ośrodku ZDZ w Chmielniku dla rolników i ich rodzin, dla bezrobotnych i pracujących chcących podwyższyć swoje kwalifikacje zawodowe. Istnieje również oferta skierowana dla nauczycieli oraz innych grup społecznych.

W zaocznych szkołach dla dorosłych istnieje możliwość uzupełnić wykształcenie średnie lub uzyskać tytuł technika m.inn. w zawodach: technik rolnik, opiekun w domu pomocy społecznej, informatyk, ekonomista, mechanik elektryk, technik żywienia i gospodarstwa domowego, technik usług fryzjerskich itp.

Uczestniczący w spotkaniu Adam Mazur z Szydłowa, Bolesław Pawłowski ze Zrecza Dużego, Anna Nopora, Paulina Kwapisz i Ilona Zadorska zapytane o doświadczenia wyniesione ze spotkania, zgodnie odpowiedzieli, że nie był to dla nich czas stracony. – „Dowiedzieliśmy się wielu rzeczy, które przydadzą się nam już, w niedługim czasie. Widzimy potrzebę organizowania podobnych spotkań w przyszłości i zachęcamy do udziału w nich jak najszerszą grupę naszych rówieśników”.



## Pierwsi szczęśliwi „eksterni” w Ośrodku ZDZ w Chmielniku

W dniu 4 grudnia 2005 r. w Ośrodku Kształcenia Zawodowego ZDZ w Chmielniku, przy ul. Mielczarskiego 7, odbyło się uroczyste zakończenie kursu eksternistycznego z zakresu programu nauczania liceum ogólnokształcącego.

Spotkanie prowadziła Maria Wójcik-Jankowska, dyrektor Ośrodka. Obecni byli słuchacze kursu, nauczyciele, pracownicy Ośrodka.

Uczestnicy kursu - mieszkańcy Chmielnika i okolic w wieku 20 – 60 lat - przez 10 miesięcy intensywnie przygotowywali się do egzaminów przed państwową komisją.

Na początku był lęk i obawy. Chcąc bowiem otrzymać państwowe świadectwo ukończenia liceum ogólnokształcącego, należało zdać egzamin z języka polskiego, z matematyki, z języka rosyjskiego, z historii, z wiedzy o społeczeństwie, z geografii, z biologii, z fizyki, z chemii.

Z języka polskiego, z języka rosyjskiego i z matematyki obowiązywał egzamin pisemny i ustny. Z pozostałych przedmiotów – tylko ustny.

Program kursu był wzbogacony o moduł „Przyjazny komputer”, jako przedmiot nadobowiązkowy.

Zajęcia edukacyjne prowadzili nauczyciele z Liceum Ogólnokształcącego w Chmielniku. Zapracowali na uznanie słuchaczy i Dyrekcji Ośrodka, jako że zdawalność na egzaminach była stu procentowa.

W sercach i pamięci wszystkich najmocniej „zapisał” się Pan Jerzy Chruściński ze Zrecza Dużego, niepowtarzalny starosta grupy, człowiek przez duże C.

Pocieszał „wystraszonych”, jeździł po wagarowiczów, organizował ogniska i spotkania integracyjne dla grupy. Znerwicowanym, chcącym zrezygnować „pomagał” wejść na salę egzaminacyjną. Zawsze czekał na ostatniego zdającego. Telefonował, tłumaczył, przekazywał informację – pilnował wszystkiego i wszystkich, jak dobry ojciec. Od Dyrekcji Ośrodka, Kolegów i Koleżanek otrzymał kwiaty i pamiątkowy „DYPLOM dla Starosty eksternistycznego LO, jakiego w historii szkół ZDZ jeszcze nie było”.

Gratulacje, mile słowa, życzenia na przyszłość otrzymali wszyscy obecni na spotkaniu. Były kwiaty, czekoladki, obiad i dużo radości.

Cała, licząca 13 osób, grupa postanowiła sprawdzić się na egzaminie dojrzałości. Będą zdawali „starą maturę”. Kilka osób planuje podjąć studia wyższe.

I tak ... od szkoły podstawowej do studiów wyższych w 10 – 12 miesięcy.

Nieosiągalne stało się możliwe.

Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu likwiduje tę drożność kształcenia dla dorosłych z dniem 31 grudnia 2007 r. Stąd ostatnią szansę uzyskania wykształcenia średniego w niecały rok będą miały osoby, które pomyślą o tym od zaraz. W Ośrodku ZDZ w Chmielniku trwają zapisy na kolejne dwa, ostatnie już takie kursy. Pierwszy rozpocznie się w lutym 2006 r., drugi we wrześniu 2006 r.

Maria Wójcik – Jankowska



fot. W. Kwiatkowski

## Ekologiczna „GWIAZDKA”

Uczniowie Gimnazjum im. gen. Kazimierza Tańskiego w Chmielniku nie ustają w działaniach na rzecz ekologii. Miniony rok szkolny i początek obecnego upłynęły pod znakiem akcji „Ratujmy kasztanowce”. We wrześniu młodzież

szkolna brała czynny udział w ogólnoswiatowym przedsięwzięciu „Sprzątanie świata”. Aktualnie trwa akcja, związana z nadchodzącymi świętami.

Wszyscy wiemy, jak bardzo ważną kwestią dla utrzymania równowagi bio-

logicznej jest ochrona ekosystemów naturalnych. Nawet najmniejsza ingerencja może spowodować nieodwracalne straty. Zmiany w środowisku spowodowane działaniami gospodarczymi, mają swoje usprawiedliwienie. Nic jednak nie tłumaczy „dzikiego” wycinania drzew. Niestety, jest to proceder dość powszechny w okresie przed świętami Bożego Narodzenia. Potwierdził ten fakt leśnik,



Krzysztof Chochowski, w rozmowie z nauczycielką gimnazjum Lidią Tarapatą podczas jej wizyty w Nadleśnictwie.

Uczniowie kół ekologicznego, plastycznego i technicznego postanowili zaradzić problemowi. Zaczęli od edukowania swoich rówieśników. W tym celu zorganizowano spotkanie z panią Barbarą Jarzębak, pracownikiem Lasów Państwowych. Prelekcja przyniosła skutek w postaci akcji „Ekologiczna Gwiazdka”.

Uczniowie zajęli się rozprowadzaniem informacji uświadamiających, jakie są i jakie będą konsekwencje stopniowego ogoławania naszych terenów z drzewostanu oraz propagowaniem alternatywnego sposobu na święta z „żywą” choinką. Nie wszyscy amatorzy „żywych” drzewek mają możliwość legalnego zakupu choinki, toteż mogą ją zastąpić, bez szkody dla zasobów leśnych, stroikami świątecznymi, wykonanymi z gałązek pochodzących z podcinania iglaków.

W gimnazjum, na warsztatach zorganizowanych przez Marzenę Zatorską i Lidię Tarapatę, uczniowie mieli możliwość nauczyć się, jak z różnych materiałów można wykonać stroik świąteczny, który właściwie przybrany, może ucieszyć każde oko i zaspokoić najwytrawniejsze gusta.

Stroik świąteczny zamiast niszczącego proceduru wycinania choinek to najlepszy sposób na ochronę formacji leśnych. „Wykorzystanie tego sposobu zapobiega degradacji lasów” – mówią uczniowie gimnazjum wykonujący piękne stroiki, które przyozdobią ich domy podczas świąt.

Koordinator przedsięwzięć ekologicznych w gimnazjum, Joanna Kołomańska, zapewnia, że to tylko jedno z działań uczniów i nauczycieli na rzecz ochrony środowiska. Nasza gmina przystąpiła bowiem do konkursu „Na najbardziej ekologiczną gminę województwa świętokrzyskiego – edukacja ekologiczna”, ogłoszonego przez Sejmik Województwa Świętokrzyskiego z inicjatywy Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska. W Gimnazjum im. gen. K. Tańskiego opracowano projekt edukacji ekologicznej mający na celu, w myśl założeń konkursowych, podnoszenie świadomości ekologicznej dzieci i młodzieży, rozpowszechnianie akcji przyczyniających się do poprawy stanu środowiska naturalnego oraz rozwijanie wśród uczniów zainteresowań problematyką ochrony środowiska.

**Lidia Tarapata**

Zdjęcia z galerii fotografii szkoły



Lidia Tarapata i Krzysztof Chochowski



Barbara Jarzębak z uczniami kl. III



Ekologiczne kartki świąteczne



## Zatrzymajmy czas...



Wystawa fotografii pod hasłem „Ziemia Chmielnicka w obiektywie” została otwarta oficjalnie 13 grudnia br. o godz. 17 w Chmielnickim Centrum Kultury przy ul. Mielczarskiego. Przedsięwzięcie to było możliwe dzięki współpracy Chmielnickiego Centrum Kultury, Chmielnickiego Stowarzyszenia Kulturalnego oraz Urzędu Miasta i Gminy w Chmielniku z Foto Klubem „Ponidzie” (działającym przy Buskim Samorządowym Centrum Kultury).

Wśród zaproszonych gości byli dyrektorzy chmielnickich szkół, radni, przedstawiciele władz samorządowych na czele z burmistrzem Jarosławem Zatorskim, pracownicy ZDZ w Chmielniku z dyrektorką Marią Jankowską, która udostępniła salę na poczęstunek.

Konkurs ogłoszono na początku 2005 roku na łamach NKCh oraz stronach internetowych Chmielnika. Zainteresowani – zarówno amatorzy, jak i profesjonalści mogli składać prace do listopada br.

Głównym celem było przedstawienie gminy chmielnickiej w różnych ujęciach, zarówno obiektów architektury, przyrody oraz postaci. W konkursie udział wzięło 30 autorów, w tym najwięcej z Kielc i Buska Zdroju – wybrano 244 fotografie.

*- Fotografujący zarówno amator jak i profesjonalista musi mieć zamysł na zdjęcie, musi wiedzieć co chce przekazać odbiorcy. Obecnie fotografowanie jest o tyle łatwiejsze, że aparat myśli za człowieka w sensie technicznym, ale nie myśli w sensie estetycznym – kreacji, motywu.*

*Warto zwrócić uwagę na bardzo ważną rolę fotografii jako dokumentu. Niestety czas ucieka, świat się zmienia i zachęcam młodych ludzi, którzy interesują się tą dziedziną żeby nie zapomnieli o dokumentowaniu tego, co minie bezpowrotnie. Zdjęcie to jedyny dokument, który pokazuje to, co było – zatrzymaj-*

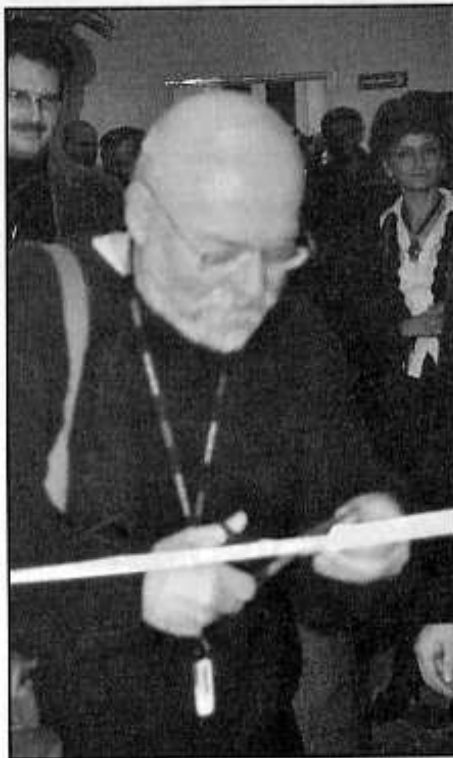
*my więc czas, bo on mówi o nas samych jacy byliśmy i jak żyliśmy - mówił Piotr Kaleta, Komisarz Wystawy.*

Duże zainteresowanie wzbudziły fotografie przedstawiające życie codzienne czyli prace polowe, imprezy dożynkowe i inne wydarzenia kulturalne. Gros z nich przygotowali Andrzej i Krzysztof Pęczalscy z Kielc.

Nam osobiście najbardziej jako fotografikom podobają się Piotrkowice – są piękne, mają tzw. klimat, tam jest tak po prostu swojsko, domowo, m.in. tam robiliśmy sporo zdjęć na zaproszenie pana burmistrza. Dotyczyły one zjawisk przemijających tj. siew, orka czy robienie kielbasy na wsi.

*Mocną stroną tej wystawy jest właśnie różnorodność, amatorzy koncentrowali się na pewnych ulubionych tematach i starali się dać temu wyraz. Zdjęcie powstaje najpierw w głowie, najpierw jest zamysł i dopiero potem próba realizacji. Sądząc po zainteresowaniu zwiedzających widać, że miejscowe władze bardzo trafnie podjęły się takiego przedsięwzięcia. Jest to znakomity sposób na promocję gminy, takie imprezy powinny odbywać się jak najczęściej i oby tak dalej – mówił Andrzej Pęczalski.*

Oprócz zjawisk częstym motywem były też obiekty często popadające w ruinę, nadszarpane znakiem czasu, czyli to, czego za chwilę nie będzie. Autorzy



Wystawę przecina Andrzej Pęczalski



zdjęcia: J. Banasik



tych ujęć mieli coś do przekazania odbiorcy, zarówno w kolorowych jak i białoczarnych pracach.

- Zdjęcia pokazują praktycznie wszystko i folklor i imprezy, jakie się odbywają na terenie gminy, ale też budowle, których już dzisiaj nie ma i jest to też bardzo ważne - powiedział Janusz Nyk przewodniczący Komisji Kultury w RM Chmielnik.

Zwiedzający zwracali uwagę nie tylko na piękno fotografii, ale też na ich wartość ponadczasową i ukazane zakątki,

których na co dzień się nie dostrzega.

- W tych zdjęciach jest dużo pamiątek, udokumentowały ważne momenty z życia codziennego w gminie i warto było przyjść i zobaczyć taką wystawę - powiedział Bracisiewicz Tadeusz ze Śładkowa Małego.

Kolejnym etapem tego przedsięwzięcia ma być wystawa w buskim Domu Kultury, a następnie powstanie albumu spośród wybranych fotografii dotyczących ziemi chmielnickiej, czyli jak zapowiada Piotr Kaleta - ciąg dalszy nastąpi...

Wystawa jest dostępna do obejrzenia w godzinach pracy biblioteki tj.: od poniedziałku do środy 10 - 18, w czwartki od 10 - 15 i w co drugą sobotę od 10 - 13. Wystawę można oglądać w budynku ZDZ przy ul. Mielczarskiego 7, gdzie mieści się obecnie Chmielnickie Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Chmielnik.

Organizatorzy serdecznie zapraszają!!!

Edyta Kogut



foto. J. Banasik

## Sprostowanie

W poprzednim numerze gazety pod fotografią pana Tadeusza Stanka zmieniono jego imię. Podpis powinien brzmieć **TADEUSZ STANEK**, za co serdecznie przepraszamy.

## PODZIĘKOWANIE

Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza Państwowej Straży Pożarnej w Chmielniku zakupiła w bieżącym roku rozpieracze kolumnowe, urządzenie niezwykle przydatne w akcjach ratownictwa drogowego.

Zakup w/w sprzętu stał się możliwy dzięki pomocy finansowej Banku Spółdzielczego, Urzędu Gminy w Kijach, Urzędu Miasta i Gminy Chmielnik oraz Ochotniczej Straży Pożarnej w Chmielniku.

Za wsparcie finansowe serdeczne podziękowania składa

**Dowództwo JRG**



Warsztaty prasy lokalnej

## Jubileusz „Głosu Wągrowieckiego”

Kolejne warsztaty dziennikarskie dla redakcji zrzeszonych w Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej odbyły się w dniach 28 – 30 października br. tym razem w Wągrowcu. To wielkopolskie miasto gościło lokalnych żurnalistów już po raz czwarty. Tym razem okazja była szczególna, bowiem lokalny tygodnik „Głos Wągrowiecki” świętował swoje 15 urodziny.

Warsztaty rozpoczęły 28 października, w piątek po południu debatą na temat roli dziennikarzy prasy lokalnej w rozwoju demokracji oraz budowie społeczeństwa obywatelskiego i małych ojczyzn. W debacie wzięło udział wielu przedstawicieli z prasoznawczych ośrodków akademickich Polski północno – zachodniej. Swoją owocną współpracę z prasą lokalną prezentowali przedstawiciele samorządu powiatowego i miejskiego z Wągrowca. Prof. dr hab. Ryszard Kowalczyk z Uniwersytetu Szczecińskiego przedstawił „Siedem grzechów głównych polskiej prasy lokalnej”.

Wieczorem w reprezentacyjnej sali czterogwiazdkowego hotelu PIETRAK odbyła się uroczystość jubileuszu „Głosu Wągrowieckiego”. Na uroczystą kolację licznie przybyli zaproszeni goście – rzecznik prasowy marszałka wielkopolskiego, kilku parlamentarzystów, liczni przedstawiciele lokalnych władz samorządowych, mieszkańcy Wągrowca. Długo trwały życzenia i gratulacje. Od redakcji „Nowego Kuriera Chmielnickiego” red. naczelny Jerzy Mianowski otrzymał graweron z widokiem kościoła w Chmielniku, który natychmiast zawiesił w swoim mieszkaniu prosząc usilnie o jeszcze jeden, bo tak przypadł do gustu jego żonie.

Tygodnik ten był jedną z pierwszych niezależnych gazet lokalnych, jakie zaczęły ukazywać się w Wielkopolsce i w kraju po przemianach ustrojowych w 1989 roku. Pierwszy numer ukazał się w październiku 1990 roku. Od tego czasu tygodnik rozwijał się systematycznie, aby w końcu zdobyć sobie pewną pozycję na rynku prasowym w Polsce północno – zachodniej. Przez te 15 lat gazeta na trwałe wrosła w krajobraz ziemi wągrowieckiej, stając się ważnym instrumentem opiniotwórczym, wypracowując jednak wzorcowy model partnerskiej współpracy z lokalnymi samorządami, co można było zauważyć po licznej rzeszy działaczy samorządowych podczas uroczystej kolacji. Gazeta wspiera inicjatywy lokalne i sprawuje patronat medialny nad imprezami promującymi zarówno Miasto i powiat, ale także ciekawych ludzi. Z inicjatywy „Głosu Wągrowieckiego” od lat prowadzony jest ogólnopolski konkurs gazetek szkolnych. Ostatnio w redakcji w Wągrowcu szkolili się redaktorzy polskiej prasy lokalnej na Ukrainie. Tygodnik ukazuje się na terenie trzech powiatów od lat w nakładzie 5000 tys. egzemplarzy. I jak twierdzi redaktor naczelny Jerzy Mianowski, najlepsze lata gazeta ma dopiero przed sobą.

W sobotę od rana rozpoczęły się wykłady. Dr Krzysztof Bondyra mówił o komunikacji społecznej w środowiskach lokalnych. Jak zwykle największym zaciekawieniem cieszył się wykład prof. Jacka Sobczaka z UAM w Poznaniu, sędziego Sądu Najwyższego – „Prawo prasowe w pytaniach i odpowiedziach”. Zauważył, że obecnie partie polityczne dążą w pewnym sensie do ograniczenia wolności prasy. Później lokalni żurnaliści spotkali się z red. nacz. Miesięcznika *Press* Andrzejem Skworem oraz red. nacz. *Gazety Poznańskiej* Jarosławem Gojtow-

skim. Wieczorem wszyscy wysłuchali koncertu gry na cytrze i instrumentach perkusyjnych.

W niedzielę po śniadaniu Waldemar Piechowiak z Urzędu Miejskiego w Wągrowcu – podinspektor ds. promocji, kultury, sportu i współpracy zagranicznej, przedstawił założenia rozwoju miasta i okolic na najbliższe lata. Naturalne walory, gospodarność i otwarcie na świat znakomicie roją na przyszłość, tym bardziej, że swoim dorobkiem Wągrowiec mógłby się podzielić z niejednym podobnej wielkości miastem z innego regionu Polski.

Żał było wyjeżdżać z gościnnego Wągrowca, gdzie każdy zapomniał o na trzy dni o troskach życia codziennego. Następne warsztaty wiosną przyszłego roku, najprawdopodobniej w Bydgoszczy. A więc do zobaczenia wiosną.

Jarosław Banasik



Red. Jerzy Mianowski otrzymuje graweron z Chmielnika



## Kolęda ułańska

„Szwadron stój!” Rotmistrz podniósł w górę rękę –  
Zobaczyli na polanie stajenkę.

Zwykłą szopę, całą śniegiem otuloną,  
Ale blaskiem niepojętym rozjarzoną.

„Do modlitwy!” Już komenda pada.  
Wybiegł Józef. Palec do ust przykładając.  
Już, już mieli kolędę zawrzasać –  
- Cyt, chłopaki! Dopierutko zasnął.

Od ust trąbki odjęli trębacze.  
Bo się zbudzi dzieciątko i zapłacze.

Tylko Jaś się w szeregach odzywa:

- Gruchnąć by mu z karabinów na wiwat!...

Lecz pan rotmistrz brew zmarszczył: „Ja ci gruchnę!  
Kogo straszyć chcesz – Najświętszą Matuchnę?!”  
Więc się każdy tylko w siodle wyprostował

A pan rotmistrz stajenkę salutował.

Potem w ciszy szwadron za szwadronem,

„W prawo patrz!” – Jezuskowi z fasonem.

Przejechali – w las, kędy im droga.

Koń nie parsknął. Nie zabrękała ostroga.

Przebudziło się Dzieciątko. Zapytało:

- Wojsko piękne tu, Matuś, jechało?

- Śniłeś, Synku, bo ci chłopcy i te konie

W Twoim niebieskim – już są garnizonie.

Już niewiele się po świecie kołacze...

- Jakże to tak? – pyta Jezus i płacze.

- Ach, w Katyniu głowa tego rotmistrza

W krwawym piachu oczodoły wytrzeszcza.

A porucznik, ten smagły, ciemnolocy,

Przez gestapo zamęczon w piwnicy.

I ci zgrabni dwaj podechorążowie

Na powstańczym legli Mokotowie.

Zaś ów Jasio, co ci chciał narobić huku,

To na minie wyleciał w Tobruku.

I ów wachmistrz także jest umarły –

W tajdze wszy go tyfusowe zżarły...

Zapłakało Dzieciątko na serio

Z żalu za tą polską kawalerią.

- Cóż po waszej, pasterze kolędzie,

Gdy takiego wojska już nie będzie!

Jerzy Minkiewicz



rys. Małgorzata Gładyszewska



## Mieszkania socjalne – opinie i komentarze

7 listopada 2005 roku w uroczysty sposób oddano do użytku Środowiskowy Dom Samopomocy oraz 23 komplety mieszkań socjalnych zaadaptowanych z pomieszczeń byłego internatu Liceum Ogólnokształcącego w Chmielniku przy ulicy Dygasińskiego. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych gminy Chmielnik z burmistrzem Jarosławem Zatorskim oraz osoby bezpośrednio zaangażowane w proces pozyskiwania obiektu i jego gruntowny remont i przebudowę. Wśród przeciwnających wstęgę byli wojewoda świętokrzyski Włodzimierz Wójcik i starosta powiatu kieleckiego Zbigniew Banaśkiwicz.

Minął miesiąc od chwili, kiedy lokatorzy otrzymali upragnione klucze, a my postanowiliśmy przekonać się jak im się żyje i mieszka w nowym miejscu. Oto co usłyszeliśmy od wybranych losowo mieszkańców:

**Marta i Józef Wesołowscy** - rodzice pięciorga dzieci - Bartosza, Ani, Łukasza, Dawida i Michała:

- Jeszcze kilka tygodni temu mieszkaliśmy w Rynku w pokoju z kuchnią bez podstawowych wygód. O przydział mieszkania staraliśmy się przez 10 lat. Szczęście uśmiechnęło się do nas dopiero w tym roku. Otrzymaliśmy pokój z kuchnią, łazienką i przedpokojem. Lokal jest ciepły, suchy i widny. Cieszy szczególnie centralne ogrzewanie i inne udogodnienia. Dzieci mają o niebo lepsze warunki do nauki. Jesteśmy bardzo wdzięczni tym wszystkim, którzy zdecydowali o przydziale mieszkań. Jesteśmy pełni uznania dla pana Burmistrza, za to, że nie dopuścił, aby budynek internatu niszczał niewykorzystany.

**Maria i Władysław Czarneccy** - małżonkowie z kilkudziesięciu - letnim stażem:

- Nie sądziliśmy, że dożyjemy czasu, kiedy to staniemy na progu mieszkania, w którym człowiek może godnie zamieszkać. Przez 60 lat egzystowaliśmy z całą rodziną w jednym pomieszczeniu w starej kamienicy w Rynku. Do dyspozycji mieliśmy zaledwie 24 metry kwadratowe powierzchni. Nieraz było bardzo ciężko, ale przetrwaliśmy i wychowaliśmy pięcioro dzieci. Na starość spotkała nas odmiana losu. To co kiedyś wydawało się niespełnionym marzeniem dosięgnęło nas u schyłku życia. W nowym mieszkaniu żyjemy wspólnie z synem Jankiem i wnukiem Piotrkim. Cieszymy się z nieznanego wcześniej luksusu i Panu Bogu polecamy tych, którzy zatroszczyli się o nas na stare lata.

**Danuta i Ireneusz Czechowscy** - rodzice dwójki dzieci 20-letniego Arkadiusza i 16-letniej Beaty:

- Do niedawna zajmowaliśmy z rodziną pokój z kuchnią w starym budownictwie przy ulicy Sienkiewicza. W kamienicy nie było podstawowych wygód. Mieszkało się ciężko tym bardziej, że córka porusza się na wózku inwalidzkim. Nowe mieszkanie otworzyło szczególnie przed nią nowe perspektywy. Parter, wygodny podjazd, a nade wszystko jasne i ciepłe pomieszczenia pozwalają na wygodniejsze życie. Beata uczy się w Liceum Ogólnokształcącym w Chmielniku, jednak z powodu braku pojazdu dla niepełnosprawnych nie uczęszcza na lekcje w budynku szkolnym. Nauczyciele przychodzą do niej, a osobny pokój pozwala na skupienie się na wykładzie, odrabianiu zadanych lekcji i itd. Jesteśmy

wdzięczni losowi i ludziom, którzy podali nam, a szczególnie Beatce pomocną dłoń.

Lokator pragnący zachować anonimowość:

- Większych zastrzeżeń do funkcjonalności obiektu nie mam, ale wypadłoby usprawnić antenę zbiorczą. Telewizji nie da się oglądać, bo ciągle są zakłócenia. Przecież gdy każdy samodzielnie zacznie montować antenę na dachu to go podziurawi i oszpeci przy tym budynek.

**Elżbieta i Ryszard Borkowie** - małżeństwo z 30 letnim stażem. Dzieci usamodzielnione:

- Cieszy nas niezmiernie perspektywa spędzenia Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku w nowym wygodnym mieszkaniu. W czasie trwania naszego małżeństwa zmienialiśmy mieszkanie trzykrotnie. To jest czwarte z kolei. Mamy nieodparte wrażenie, że znaleźliśmy wreszcie długo oczekiwaną przystań życiową. Co prawda marzyliśmy o nieco większym lokum, ale doskonale rozumiemy tych którzy zdecydowali o przydziale. Nasi synowie usamodzielnili się i mają własne rodziny, a wśród oczekujących na przydział byli przecież małżonkowie wychowujący po kilkoro małych dzieci. My znajdujemy tutaj wystarczająco dużo miejsca dla siebie i nie zabraknie go również wtedy, kiedy w odwiedzinach zjadą Sebastian i Oktawian z żonami. Grunt to zgoda i zachowanie właściwych relacji z sąsiadami. W związku z tym, że zbliża się okres świąteczny wszystkim sąsiadom życzymy zdrowia, spokoju i wzajemnej życzliwości. Tego samego życzymy naszym władzom, bo z doświadczenia wiemy jak wiele trudu kosztuje naszych samorządowców, wcielenie w życie kolejnych pomysłów, które skutkują inwestycjami ułatwiającymi życie mieszkańcom gminy.

**Lokator proszący o niepodawanie nazwiska:**

- Mieszka się wygodnie, ale dla mnie osobiście pewien problem stanowią dzieci, które nie potrafią uszanować tego miejsca. Proszę spojrzeć na rozjeżdżone sankami skarpy przed blokiem. Wielokrotnie ścierałem ze ścian ślady butów... Z płytek podłogowych na korytarzach dzieci urządziły sobie ślizgawkę, ciągną po nich jedno drugie i zarysowują powierzchnię. Nie szukam dziury w całym, chcę tylko tego, aby rodzice baczej doglądali swoich pociech. Ten dom to nasze wspólne dobro dbajmy o nie jak najlepiej potrafimy, aby służyło nam przez długie lata.



fot. W. Kwiatkowski

### Dorota i Jerzy Witkowsy - małżeństwo z 26-letnim stażem:

- To nasze trzecie z kolei mieszkanie. Przez ostatnie 9 lat mieszkaliśmy w starej, obskurnej i zapuszczanej kamienicy u zbiegu ulicy Mielczarskiego i Rynku. Zajmowaliśmy kuchnię i pokój bez okien. Łazienkę wykonaliśmy we własnym zakresie na co pozwolili właściciele domu. Warunki były tam fatalne: grzyb, wilgoć i zaduch miały wyjątkowo niekorzystny wpływ najpierw na nasze dzieci, potem na wnuki. Wiadomość o otrzymaniu nowego mieszkania w pierwszej chwili nas oszłomiła. Do ostatniej chwili nie wierzyliśmy w nasze szczęście. Jesteśmy niezmiernie wdzięczni ludziom, którzy zadbali o to, aby ten budynek nie niszczył bez właściciela. Widzieliśmy wcześniej przykłady porządnego gospodarowania miastem i gminą, ale teraz w sposób namacalny przekonaliśmy się, co znaczy powierzenie władzy ludziom o wyjątkowych do tego celu predyspozycjach.

**Jan Chmielewski** – wraz z żoną Ireną i dwójką dzieci otrzymał dwupokojowe mieszkanie:

- Jesteśmy w końcowej fazie przeprowadzki. Zamieszkaliśmy tutaj razem z dorosłymi dziećmi Magdaleną i Michałem. Ogólnie jesteśmy zadowoleni jakkolwiek brak komórki lub pomieszczenia piwnicznego komplikuje życie. Rowerki, sanki itp. przechowywane są na korytarzach, a ja będąc człowiekiem niepełnosprawnym mam wielkie kłopoty z wniesieniem roweru do garażu,

do którego prowadzi kilkanaście schodków.

### Lokatorka prosząca o zachowanie anonimowości:

Nareszcie doczekaliśmy się mieszkania, w którym można wygodnie mieszkać. Trochę przeraża mnie wysokość opłat za centralne ogrzewanie, ale cieszę się z tej wygody, którą dotychczas znałam, bez przesady, z opowiadania. Bieżąca woda, kanalizacja, widne pomieszczenia to rzeczy, do których razem z mężem musimy przywyknąć. Okropne mieszkanie, które opuściliśmy będzie mi się chyba długo śniło po nocach. Widzę, że lokatorzy starają się dbać o porządek na klatkach

schodowych, ale denerwuje mnie, gdy wysypują popiół na podwórce wyłożone kostką, a niektórzy chyba nie wiedzą, do czego służy kontener na śmieci!

Podczas sondażu prowadzonego wśród mieszkańców bloku nr 12 a,b,c,d przekonaliśmy się, że mieszkający tam ludzie są zadowoleni z warunków mieszkaniowych. Cieszą się wygodami, które dla wielu z nich były dotychczas obce i nieosiągalne. Zaskakujące troska o wspólne mienie i chęć do zgodnego współżycia z sąsiadami.

Z mieszkańcami bloku nr 12 w imieniu Redakcji rozmawiał **Waldemar Kwiatkowski**



J. Witkowski z wnuczkami

fol. W. Kwiatkowski



UNIA DLA PRZEDSIĘBIORCZYCH  
PROGRAM KONKURENCYJNÓŚĆ

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską  
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



## Świętokrzyski Fundusz Mikropożyczkowy FUNDACJA ROZWOJU REGIONU PIERZCHNICA

### Pożyczki:

- do 120 tys. zł
- na okres do 5 lat
- okres karencji do 6 m-cy
- korzystne oprocentowanie
- nie wymagany wkład własny

### Na co:

- na rozpoczęcie działalności gospodarczej
- na rozszerzenie działalności gospodarczej

### Dla kogo:

- dla małych przedsiębiorstw (do 50 pracowników)
- mających siedzibę na terenie woj. Świętokrzyskiego

Udzielamy bezpłatnego doradztwa finansowego i pomagamy przygotować wniosek pożyczkowy.

Zgłoś się do:

Fundacji Rozwoju Regionu Pierzchnica  
ul. Mickiewicza 1, 26-015 Pierzchnica  
tel/fax (041) 35-38-167, tel (041) 35-38-660  
e-mail: [frrpierzchnica@republika.pl](mailto:frrpierzchnica@republika.pl)  
[www.ceti.pl/frrpierzchnica](http://www.ceti.pl/frrpierzchnica)



# Jak minął rok 2005?

Dobiega końca 2005 rok, w ciągu minionych niemal dwunastu miesięcy tak wiele wydarzyło się w naszym miasteczku, gminie oraz życiu jej mieszkańców. Nasz reporter postanowił udać się w teren, aby zapytać napotkane osoby o to, jak żyło im się w tym czasie, jakie wydarzenia były powodem do radości, a co nie przyniosło satysfakcji.

Oto wypowiedzi indagowanych przez nas Czytelników:

**Stanisława Bęben - emerytka z Chmielnika:**

- Wszłam w wiek, w którym znacznie częściej niż w latach młodości człowiek odczuwa rozmaite dolegliwości zdrowotne. Częściej niż dotąd odwiedzałam Przychodnię Zdrowia, a nawet przez pewien czas leżałam w szpitalu. Z wizyt w Poradni wyniosłam pozytywne doświadczenia. Pomimo toku w poczekalni chorzy są nader sprawnie i uprzejmie obsługiwani. Podobnie było w szpitalu, zarówno lekarze jak i średni personel medyczny wykazują wiele troski o pacjenta. Mile zaskoczyły mnie odnowione sale, korytarze i sanitariaty. W warunkach jakie oferuje Szpital Powiatowy w Chmielniku znacznie szybciej powraca zdrowie i siły.

**Ryszard Gawel - popularny, emerytowany taksówkarz:**

- Z racji wykonywanego zawodu na chmielnickim Rynku spędziłem szmat życia. Byłem biernym obserwatorem zachowań mieszkańców miasteczka. Poznałem jak mało kto ich zwyczaje i nawyki. Śródmiejski park był bowiem miejscem spotkań starych i młodych ludzi, chociaż wyznam szczerze, miejsce to nie zawsze mile mi się kojarzyło. Tym bardziej cieszy mnie to, że w ciągu kilkunastu minionych miesięcy w centrum Chmielnika nastąpiły generalne zmiany na lepsze. Nie straszą już kikuty starych drzew, wrony i kawki nie „bombardują” spacerowiczów i głośnym krakaniem nie budzą uspiołego miasta równo ze świtem. Estetyczna płyta Rynku, elementy małej architektury, ogródki piwne gdzie w cieniu rozłożystych parasoli można podyskutować ze znajomymi zmieniły na korzyść wygląd miasta. Nie ukrywam, że czuję dumę, gdy widzę zatrzymujące się samochody z rejestracjami z całej Polski, z których wychodzą turyści, aby wykonać kilka pamiątkowych fotografii z miastem w tle.

**Jarosław Rasala - listonosz:**

- Z racji wykonywanego zawodu znam naszą gminę i ludzi jak przysłowiową własną kieszeń. Zdecydowanie poprawiła się jakość dróg łączących poszczególne wioski. No może poza tą, która prowadzi przez górę do Zrecza Brzozowskiego. Radosne uczucia budzi widok nowych domów z ładnie utrzymanym otoczeniem. Smuci i to zdecydowanie spora ilość ugorów.

**Teresa Boś - właścicielka sklepu w Zreczu-Dużym:**

- Powodem do zadowolenia jest niewątpliwie spokój i zgoda w rodzinie. Mniej optymistycznie nastroja kontakt z ludźmi, którzy narzekają na notoryczny brak pieniędzy. O swoich racjach nie muszą mnie nawet długo przekonywać, sama widzę, że wielu ogranicza się w zakupach.

**Helena Mstowska - mieszkanka Suliszowa:**

- Nasz Suliszów to wioska niemal zapomniana przez ludzi. Podstawową rozrywką stało się oglądanie telewizji, a jedyną duchową strawą udział w niedzielnych nabożeństwach. Bardzo dokuca brak wodociągu! Świeża, zdrowa woda prosto z kranu... to dopiero byłby powód do radości!

**Tadeusz Kapuściński - organista, na co dzień służy ludziom i Bogu podczas kościelnych uroczystości w Piotrkowicach.**

- Mijający rok nie przyniósł żadnych rewolucyjnych zmian w moim życiu. Mieszkam w Kielcach, ale coraz częściej bywam w Suliszowie, gdzie wybudowałem dom. Ta wioska pomimo pewnych niedogodności ma swój urok i niepowtarzalny klimat. Złości mnie nierówna droga i brak bieżącej wody.

**Leokadia Misztal - gospodyni z Grabowca:**

- Radością dla mnie jest najbliższa rodzina. Córka z zięciem okazują mi wiele troski, wnuczki pilnie się uczą, a wnuk Mariusz ma stałą pracę. Żałuję tylko, że ciężka praca w gospodarstwie stała się mało opłacalna. Największą radość sprawiły mi Dożynki zorganizowane w naszej wsi. Nigdy dotąd czegoś tak pięknego nie widziałam. Wielką wygodą jest chodnik przez wieś. Co prawda nie dobiega do naszego domu, ale zawsze jest to coś co cieszy.

**Iwona Kobuz-Wójcik - mieszkanka Celin:**

- Cieszą mnie grzeczne i zdrowe dzieci. Przykrym wydarzeniem była likwidacja filii Szkoły Podstawowej. Teraz uczniowie muszą dojeżdżać do Piotrkowic, a autobus nie zawsze jest punktualny. Martwię się co będzie, gdy przyjdzie prawdziwa zima.

**Anna Szczerba - mieszkanka Celin-Bugaja:**

- Powodem do satysfakcji jest pracowity i zaradny mąż oraz spokojne dzieci. W tym roku sporo zainwestowaliśmy w otoczenie domu. Podwórce wyłożyliśmy kostką brukową, a całość została ogrodzona. Dzieci z kolei cieszą się z nowego komputera. Jego obsługę opanowały w bardzo szybkim tempie. Co usprawniłoby życie we wsi?... (długa chwila namysłu) ... Myślę, że byłoby dobrze gdyby Zakład Energetyczny zainstalował kilka ulicznych latarni wzdłuż drogi.

**Wit Śliwiński i Stanisław Pawłowski - działacze KS „Zenit”:**

- Super wydarzeniem było wejście naszej drużyny do czwartej Ligi. Jako działacze cieszy nas także gruntowny remont obiektu przy ulicy Dygasińskiego. Nowe trybuny, ogrodzenie i utwardzony kostką plac to wszystko robi wrażenie i jest powodem do dumy. Z własnego doświadczenia wiemy, że znacznie większe i bogatsze miasta regionu zostały w tej materii daleko w tyle. Szkoda tylko, że ogólny nastrój zakłóciły u mnie problemy ze zdrowiem - dodaje pan Wit. Ja natomiast mam wielki powód do radości z powodu otrzymania nowego mieszkania w budynku po dawnym Internacie LO - dodaje pan Stanisław.

**Anna - w tym roku zdaje maturę:**

- Za kilka miesięcy otrzymam „świadectwo dojrzałości”. Zastanawiam się nad kierunkiem studiów i mam nadzieję, że za kilka lat w Polsce przestanie wreszcie straszyć widmo bezrobocia.

**Anonimowy Alkoholik - mieszkaniec gminy:**

- W 2005 roku minęło 4 lata od czasu gdy zerwałem z nałogiem. Radość moja i mojej rodziny jest trudna do opowiedzenia. Myślę, że uda mi się wytrwać w postanowieniu o życiu w trzeźwości.

**Strażak ochotnik z Piotrkowic:**

- Było wiele rzeczy w mijającym roku, które mnie cieszyły, ale były i takie, które potrafiły wkurzyć na całego. Do tych zaliczam ciągle brak nowej remizy strażackiej w Piotrkowicach.

Stara, przedwieczna nie spełnia wymagań. Ruch na drodze coraz większy, a wyjazd z zakrętu, to się może kiedyś źle skończyć. Sala jest нефunkcjonalna, zawilgocona i zimna, nawet nie można zebrania wiejskiego w porządnym warunkach odbyć. Pora najwyższa, aby z tym skończyć.

**Stanisława Angielska - Nestorka rodziny, były żołnierz AK, wielokrotnie odznaczana:**

- Powodem do ogromnej radości jest zdrowie i zgoda w rodzinie. Cieszy mnie spokój w rodzinach moich dzieci, radują mnie ich sukcesy, a dużym powodem do zadowolenia są wnuki i prawnuki. Każde spotkanie i rozmowa z nimi to dla mnie kolejne miłe przeżycie. W tym roku zainwestowałam w remont mieszkania i elewacji kamienicy. Mam nadzieję, że

odświeżona fasada cieszy oko przechodniów. Zawsze żywo interesowałam się tym, co się w mieście dzieje i muszę z satysfakcją stwierdzić, że dzieje się coraz więcej ciekawych rzeczy. Pominę już temat remontu Rynku, bo jaki jest, każdy widzi, ale muszę powiedzieć, że bardzo raduje mnie widok dzieci i młodzieży uczestniczących w obchodach doniosłych rocznic oraz imprezach rozrywkowych jak chociażby „Święta Polskiej Niezapominajki”. Mam już swoje lata i wiele w życiu widziałam, tym bardziej cieszę się, że Chmielnik rozwija się i pięknieje, pozostawiając daleko w tyle podobne mu miasteczka w regionie.

Z mieszkańcami gminy rozmawiał **Waldemar Kwiatkowski**

## „Cnota jest klejnot nieoszacowany”

Dnia 26 września br. odbył się w Kielcach w tamtejszym Domu Środowisk Twórczych Wojewódzki Konkurs Krasomówczy „Cnota jest klejnot nieoszacowany”. Impreza ta zorganizowana została już po raz drugi i cieszy się coraz większym zainteresowaniem. W tym roku naszą placówkę to jest Zespół Szkół Nr 3 w Chmielniku reprezentowało troje licealistów: Julita Gąsior i Gabriel Jarek z klasy III a oraz Marcin Banasik z II a. Marcin Banasik odniósł duży sukces deklasując rywali i zajmując I miejsce. Cechy, które wyraźnie wyróżniły tego młodego mówcę to: swoboda, gestykulacja, modulacja głosu oraz wartość merytoryczna wypowiedzi. Marcin brał udział także w poprzedniej edycji konkursu, kiedy to zdobył I wyróżnienie. Na wszystkich nagrodzonych czekały wartościowe nagrody, a na tych, którym się tym razem nie udało upominki pocieszenia. Część przemówień, a w tym przemówienie zwycięzcy można było obejrzeć w TVP3. Sam Marcin swój sukces komentował krótko: „Jestem szczęśliwy i w pełni usatysfakcjonowany osiągnięciem. Konkurs z roku na rok nabiera rumieńców i pojawiają się coraz trudniejsi przeciwnicy wobec tego zajęcie I miejsca jest powodem do radości.” Natomiast zapytany co do stopnia trudności tematu rzekł: „Sądzę, że pojęcie cnoty jest zagadnieniem dość przekrojowym i dlatego z pewnością każdy tak konstruował swą wypowiedź, aby towarzyszyło jej jakieś przesłanie. Wszyscy bez problemu odnaleźli się w temacie”.

Kolejnym konkursem, w którym rywalizacji podjęli się uczniowie naszego liceum był Wojewódzki Konkurs Wiedzy Obronnej. Po eliminacjach szkolnych troje uczniów (Marlena Wójcik, Agnieszka Wójcicka, Marcin Banasik) z najlepszymi rezultatami zakwalifikowało się do etapu rejonowego, który odbył się w Kielcach. Ten dzień, to jest 28 października, na długo pozostanie w pamięci organizatorów albowiem trzy pierwsze miejsca zdobyli nasi reprezentanci w kolejności: I miejsce Marcin Banasik, II miejsce Marlena Wójcik, III miejsce Agnieszka Wójcicka. Tym samym uczniowie ci zakwalifikowali się do Finału Wojewódzkiego (18 listopada), w którym to Marlena Wójcik z bardzo dobrym rezultatem punktowym uplasowała się w pierwszej dziesiątce natomiast Marcin Banasik po napisaniu testu był na III miejscu wraz z trójką innych uczestników i potrzebna była dogrywka. Sam Marcin o dogrywce nie wiedział albowiem zaraz po napisaniu testu musiał jechać na kolejny konkurs. Wobec tego zostało mu przypisane miejsce finałowe VI, za które otrzymał wysokiej jakości odtwarzacz mp3. Mimo, że popisał się wielkim wyczynem w

tak prestiżowym konkursie (pod patronatem wojewody) to jednak pozostał pewien niedosyt, że nie miał szansy wziąć udziału w dogrywce.

„Małe Formy Teatralne – twórczość Stefana Żeromskiego” – to właśnie tytuł konkursu, na który spieszył się Marcin 18 listopada. Odbył się on w Domu Środowisk Twórczych gdzie oprócz Marcina reprezentowała naszą szkołę także Agata Świdzka z klasy III b. Młodzi aktorzy odegrali sceny z „Przedwiośnia” Stefana Żeromskiego i zajęli II miejsce ustępując tylko przedstawicielom Nowin. Ponadto w tym konkursie Marcin, który wcielił się w postać Cezarego Baryki zdobył nagrodę za najlepszą rolę męską. Jury wysoko oceniło talent sceniczny młodych aktorów, a publiczność nagrodziła ich gromkimi brawami Marcin udzielił też wywiadu dla Radia Kielce, w którym podkreślił znaczenie takich konkursów.

Nasi uczniowie to młodzież zdolna, ambitnie reprezentująca naszą placówkę. Dzięki niej o Chmielniku cały czas jest głośno i wierzymy, że tak pozostanie dalej. Życzymy jej dalszych sukcesów i osiągnięć.

Redakcja





## Sygnaturka



Stanisław Lis przy pracy

Bez względu na pogodę trwają prace remontowe dachu kościoła. Na imponującej stalowej konstrukcji stanęła nowa wieża z drewna modrzewiowego o kształtach pieczolowicze odrysowanych ze starej, zdemontowanej przed trzema miesiącami. Cieśle z firmy Józefa Paczki ze zdumiewającą dokładnością wykonali poszczególne elementy i po przetransportowaniu na górę zmontowali w całość.

Szkoda tylko, że przechodzeń obserwujący pracę rzemieślników nie jest w stanie dostrzec szczegółów ich żmudnej pracy. Wszystkie czynności wykonuje się sposobami, które nie uległy zmianie od stuleci. Imponujące wielkości belki łączone są przy pomocy drewnianych kółków, zgodnie z zaleceniami konserwatora zabytków. Gwoździe używane są sporadycznie i nie stanowią istotnych elementów łączących całość.

Mistrz ciesielski Zdzisław Chliszczyk wyjaśnił, że drewniany kółek ma tę zaletę, że nie rdzewieje i nie obłuzowuje się. Łącze wykonane z tego samego materiału, co całość konstrukcji podlega pęcznieniu bądź kurczeniu się wraz z całością w zależności od czynników atmosferycznych.

Aktualnie przy sygnaturce pracują blacharze, którzy okrywają całość miedzianą blachą. Praca ta wymaga dużego doświadczenia i precyzji. Finezyjny kształt wieży, duża ilość gzymsów różnych kształtów i wielkości stanowi niemałe utrudnienie, ale doświadczeni fachowcy radzą sobie z tym problemem wymiennie. Do pracy używają najprostszych narzędzi, wśród nich drewnianego i metalowego młotka, stalowych nożyc i obcęgow. Miedziane obicie przytwierdzone jest przy pomocy gwoździ z tego samego metalu.

Bezpieczeństwa pracujących na wysokości niemal 40 metrów zapewniają solidne bariery z desek. Przed wiatrem i słońcem chroni ich skutecznie przezroczysta folia.

wk



Na zdjęciu od lewej:  
Marian Budzyk, Bogumił Marszałek, Zdzisław Chliszczyk,  
Adam Gurgacz, Dominik Knutel, Krzysztof Buroń.

zdjęcia: W. Kwiatkowski

## OPOWIEŚCI Z DZIEJOWIC – część V

## „To nie ja...”

Rozpoczął się siódmy tydzień pobytu Bądla na terapii w Kaczycach Dołkach. Jedni odchodzili, drudzy przychodzili. Terapeutom nie grozi bezrobocie. Na wolne miejsce trzeba czekać. Sześć ośrodków – to mężczyźni zrównoważeni, rzeczowi, uczynni, posiadający dobrze rozwinięty umysł krytyczny. Godnie reprezentowali swoją instytucję. Odchodzących i przychodzących można rozpoznać po fizjonomiach. Lata i alkohol wysysają siłę młodości. Ich oczy były jakieś nijakie, twarze porwane bruzdami. Mentalności, inteligencji, charaktery, temperamenty i zmysły – bardzo różne. Byli tacy, co budowali sobie pomnik: ile to ja wypilem, ile straciłem, ile razy izbę wytrzeźwień zaliczyłem... Specjaliści od zaśmiewania problemu. Benedykt zaprzyjaźnił się z Waligórskim. Był on już po raz drugi klientem „uczelnii” w Kaczycach Dołkach. Nie miał styczności z alkoholem przez okres około dwóch lat. Obwiniał żonę: „No chłopie, wytrzymałeś tyle, to się napijemy!”. No i napił się. Oj Waligóro, Waligóro, po coś ty wchodził na pole minowe? Wiedziałeś czym to grozi. Dostałeś na terapii wskazówki, informacje... Wszystko zależało od ciebie. Była niedziela. Benio był w dobrym nastroju. Życie to taka słodka rzecz – pomyślał. Niech żyje życie! Delektował się specjalami z kuchni żony Felka Kruszyńskiego – Stasi, de domo Pawłowskiej! Ten Felek „ex libro doctus”, po zakończeniu modlitwy do Siły Wyższej, lubił powiadać: „Jakiegoś mnie Panie Boże stworzył, takiego mnie masz”. – Wiesz, Benek, są tajemnice we krwi których nikt nie zbada. We dwieście lat odezwie się jakaś kropla, która spała w żyłach pokoleń przez wieki. No i... wiesz co w tobie krąży? W którą tam praprababkę czy prapradziadka się wrodził? Na to nie ma rady. – Daj spokój, nie wchodź tak głęboko – uspakajał Benek. – No tak, ale ja mam problemy przez te geny! – Feluś, zrozum – tłumaczył cierpliwie Bądel, że nikt z nas nie ma kontroli nad życiem. Twoim i moim problemem jest alkohol, a problemem Kaczyńskiego czy Wałęsy – co innego. Każdy a nas nosi jakiś garb, Kto wie, czy w ogóle nie po to żyjemy, żeby go nosić. Rzecz w tym, by ten garb nas nie przytla-

czał, byśmy chodzili wyprostowani i z podniesioną głową. – Ty mądralo, ty mi tu nie wyciągaj wniosków z ostatnich zajęć z mikroedukacji. Może w latach dzieciennych należy szukać źródeł mojej choroby. Spójrz na fotografię. Ten czwarty od prawej grubasek – to ja. Byłem nieśmiały. Wszystko przez tę obsesję na tle wyglądu fizycznego. Koledzy starali się pozyskać sympatię koleżanek, a ja chowałem się za plecami rodziców. — Ale widzę, że pozyskałeś, de domo Pawłowską!

– O czym to, chłopcy, tak dyskutujecie? – zmienacka zapytała terapeutka Marysia. Co za blask bił z jej twarzy! A twarze ludzkie są jak magnesy, niektóre pociągają ku sobie, inne odpychają... Są i takie, których siłę niepojętej oprzeć się niepodobna. Marysia była opiekunką Benka. Feluś jej nie lubił. A to z powodu tremy. Zapytał, jakie mogły być jej źródła, bo odczuwał ją już w dzieciństwie, a także odczuwa do dziś. Szczególnie wtedy, gdy ma zabrać głos publicznie.

Myśli uciekają, nogi drżą... Marysia odpowiedziała, że to z powodu nadużywania alkoholu. Benek, czy ja już w wieku 9-10 lat miałem zadatki na Klienta Kaczycach Dołków? Ta baba – to szatan przebrany w suknię kobiecą stworzony na męczarnie dla drugich! Benedykt, choć Marysia była wredyczką, lubił ją. Spojrzała na Benka i we wzrok wlała całą siłę, jaką miała w duszy. Stał jak wkuty, pobladł i nierychło odzyskał ruchów swobodę. Poszedł się położyć. Począł marzyć i rozmyślać... Jak na taśmie filmowej zaczęły przesuwać się niektóre obrazy z pijackiej biografii. Czytał fragmenty tekstów i oglądał ilustracje na rozłożonych księgach mózgowych. Zakończenie służby wojskowej. Powrót do starej brygady budowlanej. Do tego bagna, które w czasach „komuny” postrzegano się na niektórych budowach. Chcąc nie chcąc, musiał wchodzić także w niechciane interakcje. A pili bez mała wszyscy i nie zawsze kontrolowanie. Chcąc nie chcąc, żeby nie zasłużyć na miano szpiega i kapusia, trzeba było przyjmować postawę konformistyczną. O złośliwcy! Miał słuszność Kochanowski pisząc: „O rzeczy złośliwe grzechowe! Zmiłuj się nade mną,

Boże litościwy, bo mnie prawie w ziemię wbił człowiek złośliwy.” Rozmyślenia i marzenia przerywa okrzyk: „Bądel - do Szeffa!” Szeff wzywał Benedykta jako zastępcę przewodniczącego w celu omówienia porządku organizacyjnego zjazdu absolwentów. Te zjazdy to comiesięczne spotkania osób, które ukończyły podstawową terapię w placówce w Kaczycach Dołkach, podtrzymujące proces trzeźwienia. Benedykt był już obserwatorem takiego spotkania. Dowiedział się, że nie ma czegoś takiego jak „były alkoholik”, nawet po bardzo wielu latach abstinencji. Nie można całkowicie wyzbyć się reakcji i zachowań nabytych przez lata picia. One są uśpione, ale istnieją. Choćby przekonanie, że alkohol rozwiąże każdy problem. Anonimowi alkoholicy mówią o nowicjuszu „suchy”, a nie „trzeźwy”. Bo zachowuje się jak trzeźwy, ale wciąż jeszcze myśli jak pijany. Wraz ze zmianą zachowania niepijący alkoholik zaczyna trzeźwieć, rozumieć co to znaczy być alkoholikiem. Najwięcej tragicznych błędów polega na tym, że ludzie przestają pić i uczą się nowych zachowań, ale nie utożsamiają się z innymi alkoholikami. Słuchając ich wyszukują różnicę, byle tylko pomyśleć „to mnie nie dotyczy”. Tacy ludzie są szczęśliwi. Nie ma spójności między ich zachowaniem, a myśleniem. Nie wiedzą czemu mają zachowywać się jak abstynenci, skoro nie są alkoholikami. No i najczęściej wracają do picia. Gdy nadejdzie dzień zjazdu to plac koło ośnieżonych świerków w Kaczycach Dołkach zapełni się samochodami. Pierwsza zapewne pojawi się terapeutka Marysia. A z jej samochodu wyskoczy wielki łaciaty pies i pocznie nieprzyzwoicie obwąchiwać Benka. Będą torty, świeczki, wspomnienia, refleksje, podziękowania, kwiaty... Będą mówić szczerze. Mają o czym, bo przeszli piekło. Oni nie dopuszczają do sytuacji, w których mogliby być głodni, źli, samotni albo zmęczeni. To zwiększa ryzyko nawrotu choroby alkoholowej i zapicia.

Oni codziennie odnawiają postanowienia, że dzisiaj /w ciągu najbliższych 24 godzin/ się nie napiją. Duchowość – określenie niejednoznaczne. Każdy rozumie je na swój sposób. Oni uważają, że



istnieje Siła Wyższa, która jest większa od nich samych. Uwierzenie w nią jest równoznaczne z usunięciem samego siebie z centrum wszechświata. To nie ja jestem panem wszechświata, nie ja jestem w jego centrum. Ja nie mam również kontroli nad światem. Kontrola zostaje przekazana komu innemu – Bogu, istocie wyższej lub wyższemu porządkowi, prawom natury – i odtąd znajduje się ona na zewnątrz człowieka. Dla alkoholika jest to zupełnie coś nowego.

Ojciec Paweł bardzo interesująco i przekonywująco prowadził zajęcia z duchowości. Śpiewał, grał, opowiadał, gestykulował i... odpowiadał na pytania. A pytania były różne: „Czy na początku świata był chaos czy wodór? Czy trzej królowie to postacie historyczne czy mitycz-

ne? Do mędrkujących na temat Boga alkoholicy–abstynenci mówią: „Przyprawdź swoje ciało, głowa przyjdzie później”. Oznacza to, że główna przemiana dokonuje się w sferze emocji, a dopiero później proces ten podlega zrozumieniu. Zmiana świadomości przychodzi po zmianie postępowania, a nie odwrotnie. Po powrocie od Szefa Bądel położył się i znów zaczął rozmyślać i marzyć. Nie trwało to długo. – Benek, nie śpij! Chodź no bracie, bo mam kłopoty z bezsilnością. Chodziło o pracę pisemną, w której Gutek, to on był właśnie, miał przedstawić na grupie pięć przykładów pokazujących jego bezsilność wobec alkoholu oraz na podstawie przeczytanej lektury odpowiedzieć: „Do czego jest mi potrzebne uznanie bezsilności? Co wynika

dla mnie z tego, że uznaję swoją bezsilność wobec alkoholu?”. Ten Gutek to stary weteran, legionista, pamiętający czasy okazałej 0,75l butelki alkoholu o nazwie: „Pani Walewska”. I było tak, że „Walewska” przetrzymywała go. Gutek przestał pić, gdy już sam nie mógł sobie z sobą poradzić, a jednocześnie lekarz stwierdzał, że w ciągu dwóch lat umrze na marskość wątroby, jeżeli nie przestanie... Przestraszył się i to poskutkowało.

W kolejnym odcinku smutna wiadomość – jak piorun z nieba – porazi naszego bohatera. Benek o mało co nie zapłakał. A nie każdy może płakać. Płacz jest owocem serca.

JAR

Sędziejowice, 04.04.2005 r.



**ZPORR**  
Zintegrowany Program  
Operacyjny  
Rozwoju Regionalnego



Projekt: „Rozbudowa i modernizacja oraz wyposażenie Chmielnickiego Centrum Kultury w Chmielniku” współfinansowany jest przez Unię Europejską w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego 2004-2006 oraz budżet państwa.

## Remont ChCK

Trwają roboty budowlane przy realizacji projektu „Rozbudowa i modernizacja oraz wyposażenie Chmielnickiego Centrum Kultury w Chmielniku”. Wykonano już niektóre niezbędne wyburzenia w starej części budynku oraz rozpoczęto wykonywanie fundamentów pod nowe skrzydło budynku.

Wykonawca zatrudnił do robót niefachowych kilka osób z terenu gminy Chmielnik. W grudniu planowana jest również przebudowa stacji transformatorowej, która znajduje się w miejscu gdzie ma stanąć nowe skrzydło budynku.

Prace przebiegają prawidłowo.



Prace modernizacyjne w starym budynku ChCK



Roboty budowlane przy budowie nowego skrzydła budynku ChCK

Pomagają innym

## Wolontariat sposobem na życie

Wolontariat daje szansę zdobycia takiego doświadczenia zawodowego, które w praktyce nie różni się niczym od wykonywanej pracy. Jest doskonałą okazją, aby młody człowiek mógł przyrzeć się sobie w odmiennych sytuacjach, w których do tej pory nie był. Młodzież coraz chętniej angażuje się w działalność instytucji niosącej pomoc innym. Ta popularna forma aktywności obywatelskiej od dwóch lat z powodzeniem realizowana jest w naszym mieście. Inicjatorem powstania Biura Wolontariatu w Chmielniku był Jerzy Kulpiński.

Wolontariat to dobrowolna, bezpłatna i świadoma działalność na rzecz innych, wykraczająca poza związki rodzinno – koleżeńskie. Najważniejszą cechą pracy wolontariackiej jest dobrowolność i bezpłatność. Do niedawna był kojarzony wyłącznie z przeprowadzaniem akcji charytatywnych – koncertów, zbiórek żywności, z opieką i pomocą świadczoną na rzecz osób niepełnosprawnych i potrzebujących. Na świecie coraz popularniejszy jest model polegający na tym, że młody człowiek zdobywa dzięki swojej dobroczynnej pracy bezcenne doświadczenie zawodowe, rozwija swoje umiejętności, aby potem przejść do sektora biznesu. Dla pracodawcy ważna jest informacja, że ma do czynienia z człowiekiem otwartym na zmianę, aktywnym, gotowym do podejmowania nowych wyzwań.

Przemiany w Polsce sprawiły, że praca społeczna zaczęła mieć profesjonalny charakter. Pierwsze w naszym kraju Centrum Wolontariatu powstało w 1993 roku w Warszawie. Aby można było działać

sprawniej i skuteczniej na lokalnym gruncie, niezbędne stało się skoordynowanie działań i powstanie Biura Wolontariatu w Chmielniku. Działalność wolontarystyczną w naszej miejscowości koordynują nauczycielki gimnazjum – Bożena Wójcik, Anna Kulpińska i Joanna Kolomańska oraz nauczycielki ZS Nr 3: Jolanta Szczepaniec i Ewa Zarzycka. Biuro mieści się w budynku Samorządowego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Chmielniku i czynne jest we wtorki i czwartki w godzinach od 14 do 18. Dyżury pełnią koordynatorzy i wolontariusze.

– Wolontariat to styl bycia, postępowania, pewien sposób na zagospodarowanie w sposób pożyteczny czasu wolnego, to sposób na życie – przekonuje Jerzy Kulpiński, czuwający nad całością działań biura i inicjator jego powstania. – Nasi wolontariusze pracują wszędzie tam, gdzie są potrzebni. Pracują na rzecz instytucji i osób indywidualnych. Gdy zachodzi taka potrzeba są opiekunami, pocieszycielami, organizatorami, pomocnikami, ale także doradcami i instruktorami – dodaje.

Biuro Wolontariatu nawiązało współpracę ze Szpitalem Powiatowym w Chmielniku. – Zakładem Opiekuńczo-Leczniczym, Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej, Domem Pomocy Społecznej w Łagiewnikach i Stowarzyszeniem Przyjaciół DPS w Gnojnie.

Młodzi ludzie widoczni byli w czasie kwesty Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, czynnie uczestniczyli w festynie antyalkoholowym i na rzecz Szpitala Powiatowego. Pomagali w organizacji XIII

Wojewódzkiego Turnieju Piłki Nożnej Osób Niepełnosprawnych – Gnojno 2005. Bezcenną pomoc ofiarowali osobom niepełnosprawnym uczestniczącym w III Wojewódzkim Przeglądzie Artystycznym, który odbył się w Chmielnickim Centrum Kultury. Przeprowadzili kilkanaście akcji różnorodnej pomocy osobom indywidualnym, które z wdzięcznością wspominają dar serca ofiarowanego przez wolontariuszy.

W przyszłorocznych planach zamierzają rozszerzyć dotychczasową działalność. Każde zamierzenie ma jednak to do siebie, że wymaga określonych środków finansowych. O ich przyznanie koordynatorzy zwrócili się do Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przy UMIG w Chmielniku. Jak sami podkreślają, duża grupa wolontariuszy pochodzi z rodzin, gdzie problem alkoholizmu jest widoczny. Dla tej grupy młodzieży, praca wolontarystyczna jest formą spędzania i zagospodarowania czasu wolnego w sposób jakże pożyteczny i pouczający. Niosąc pomoc innym, równocześnie oczekują jej dla siebie i otrzymują ją z rąk koordynatorów, którzy swą pomoc pragną skierować do wspomnianych rodzin poprzez wspomaganie i współpracę ze świetlicą środowiskową.

Chęci do ciężkiej pracy 60 wolontariuszom i koordynatorom nie brakuje. Mają dokładnie sprecyzowane cele i opracowane szczegółowo zadania. Mają też odpowiednią motywację – czyli czynniki niezbędne do osiągnięcia sukcesu.

(ag)

**Wywrócony TIR na rondzie w Chmielniku. W akcji nasza nigdy niezawodna JRG**





## Remont boiska



SEKTOROWY  
PROGRAM  
OPERACYJNY  
Restrukturyzacja i modernizacja  
sektora żywnościowego  
oraz rozwój obszarów wiejskich  
2004-2006



Projekt: Modernizacja boiska sportowego przy ulicy Dygasińskiego w Chmielniku" współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006”

Przed nastaniem zimy zakończony został drugi etap robót budowlanych przy modernizacji boiska sportowego w Chmielniku.

Na wykonanie robót związanych z remontem ogrodzenia oraz chodników i placów przy boisku w bieżącym roku wydatkowano 105.651,39 zł. Gmina w październiku zapłaciła wykonawcy za realizację robót i w dniu 25.10.2005 r. złożyła wniosek o zwrot kosztów w kwocie 69.279 zł ze środków Unii Europejskiej w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego z działania „Odnowa wsi oraz zachowanie i ochrona dziedzictwa kul-



fol. W. Kwiatkowski

turowego”. W chwili obecnej gmina oczekuje na zwrot tych środków.

Pierwszy etap prac związanych z modernizacją boiska polegający na remon-

cie trybun wykonany został w 2004 r. przy udziale środków przedakcesyjnych z programu SAPARD.



fol. W. Kwiatkowski

### Zimowe dokarmianie w Piotrkowicach. Lubią je dzieci ... i wygłodniałe ptaszki.



fol. W. Kwiatkowski

„Nowy Kurier Chmielnicki” dobrze sprzedaje się w sklepach Tomasza Kani

## Wizyta

15 grudnia br. w Chmielniku gościli Dyrektor Biura ds. Usuwania Skutków Klęsk Żywiolowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji – Jan Winter i Pełnomocnik Wojewody ds. Usuwania Skutków Klęsk Żywiolowych – Leszek Papaj.

Jednym z punktów wizyty było spotkanie z uczniami Gimnazjum im. Gen. Kazimierza Tańskiego w Chmielniku. Gościom towarzyszyli burmistrz Jarosław Zatorski, ks. kanonik Franciszek Siarek, dyrektor Aleksander Bracisiewicz ze swoim zastępcą Jackiem Sochą.

Młodzież powitała gości piękną kolędą zaaranżowaną przez Dariusza Wilczyńskiego – nauczyciela muzyki w Gimnazjum.

Obydwaj panowie zapoznali słuchaczy z zagrożeniami wynikającymi z kapryśków natury oraz sposobami zapobiegania klęskom żywiołowym. Wiele uwagi poświęcono wydarzeniom z roku 1997, kiedy to powódź zniszczyła tereny nadbrzeżne

południowej i zachodniej Polski oraz wiele miejscowości położonych nad brzegiem nadporozu niegroźnych rzek i strumieni na terenie kraju, w tym województwa świętokrzyskiego.

Młodzi słuchacze wykazali wiele zainteresowania tematem, o czym, świadczyły pytania padające z sali. Partycja Stachowicz zainteresowała się tym, które regiony ucierpiały wówczas najbardziej? Michał Kulpiński zapytał, czy podobna sytuacja grozi nam w najbliższym czasie, natomiast Roksana Cecot dociekała – skąd pochodzą środki finansowe na zapobieganie powodziom i usuwanie szkód?

Obydwaj panowie udzielili wyczerpujących wyjaśnień i odpowiedzi. W podziękowaniu otrzymali albumy z fotografiami autorstwa Krzysztofa Pęczalskiego p.t. „Świętokrzyskie z lotu ptaka” oraz świąteczne stroiki. Kolejnym punktem wizyty było symboliczne przecięcie wstęgi na nowo wybudowanym moście nad rzeczką Wschodnią przy ulicy Żeromskiego.

wk



Mostek prezentuje się estetycznie i okazale

fot. W. Kwiatkowski

### Działaj lokalnie

## Ćwicz i pływaj bezpiecznie

„Działaj Lokalnie” – to program Polsko – Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowany przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce we współpracy ze Stowarzyszeniem Rozwoju Lokalnego i Filantropii. Gimnazjum im. Generała Kazimierza Tańskiego w Chmielniku wystąpiło z wnioskiem o dotację w Lokalnym Konkursie Grantowym w Stowarzyszeniu

Rozwoju Lokalnego w Kielcach. Za projekt odpowiedzialna była Anna Kulpińska. Jego celem zasadniczym było hasło – „Ćwicz i pływaj bezpiecznie”.

W uzasadnieniu wniosku czytamy: „Pragnę poinformować Państwa, iż w ubiegłych latach dwukrotnie organizowałam „Kurs nauki pływania”, jednak ze względu na wysoki koszt



(ok. 200,00 zł) mogły brać w nim udział tylko dzieci z rodzin znajdujących się w dobrej sytuacji finansowej. W bieżącym roku szkolnym na zebraniach klasowych zainteresowanie tego typu kursem było bardzo duże, jednak po usłyszeniu kosztów nie udało się skompletować grupy uczniów. Program Państwa umożliwi biednym dzieciom z naszej gminy wyrównać szansę z młodzieżą z dużych miast, gdzie mają basen na miejscu i ułatwiony dostęp do korzystania z pływalni”.

– Aktualnie na 492 uczniów naszego gimnazjum, ok. 56% uczniów, nie umie pływać (na podstawie ankiety szkolnej). Około 37% gimnazjalistów ma wadę postawy stwierdzoną przez lekarza szkolnego w czasie przeprowadzonych badań profilaktycznych w naszej szkole – informowała pani Ania. – Poprzez realizację programu pragniemy nauczyć pływać grupę około 35 uczniów. Zajęcia będą się odbywać na pływalni w Busku – Zdroju.

W sierpniu powołano komisję kwalifikacyjną w celu wyłonienia uczniów mogących uczestniczyć w programie. W jej składzie znaleźli się: koordynator projektu, przedstawiciel Rady Pedagogicznej, pedagog szkolny, lekarz szkolny oraz przedstawiciele – Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Rady Rodziców. W miesiącu wrześniu ogłoszono listę uczniów zakwalifikowanych do uczestnictwa w programie i rozpoczęto zajęcia na pływalni.

Zajęcia odbywały się dwa razy w tygodniu, w piątkowe popołudnia i sobotnie poranki. Czas zajęć na pływalni wraz z dojazdem i powrotem to około 3 godzin. Przed każdym wyjazdem frekwencja była stu procentowa, a dzieciaki na miejsce zbiórki przybywały dużo wcześniej niż planowano. 35 uczniów oprócz nauki pływania mogło korygować równocze-

śnie swoje wady postawy, bowiem ta forma ruchowa jest znakomitą formą gimnastyki korekcyjnej. Wraz z nimi jako opiekunowie jeździli przedstawiciele rodziców i nauczyciele wychowania fizycznego – Iwona Olech i Piotr Idzik. Kurs nauki pływania trwał dwa miesiące i zakończył się sponsorowanym przez Marka Stachowicza wyjazdem młodzieży na zawody pływackie.

– Po realizacji projektu pragniemy rozpropagować jego idee. Pokazać lokalnej społeczności, że przy zainwestowaniu niedużych środków finansowych, możemy pomóc dzieciom. W sposób pożyteczny zagospodarować czas wolny, a przy okazji nabyć tak cenną umiejętność jaką jest pływanie. Pragniemy przez realizację tego programu zwrócić uwagę władzom lokalnym na potrzebę i celowość wydatkowania gminnych środków finansowych na jego kolejne edycje i objęcie kolejnych grup uczniów zorganizowanymi kursami nauki pływania. Na naszym terenie w minionych latach było kilka przypadków utonięć dzieci w wieku szkolnym. Tego typu działania pozwolą ich uniknąć. Jestem przekonana, że przy wsparciu finansowym samorządu lokalnego, miejscowych przedsiębiorców, zaangażowaniu rodziców i nauczycieli, kolejne jego edycje będą możliwe do zrealizowania. Pierwszy krok jest najtrudniejszy, ale poprzez realizację programu został już zrobiony – przekonuje Anna Kulpińska.

Partnerami w realizacji projektu byli: Urząd Miasta i Gminy w Chmielniku, Rada Rodziców przy Gimnazjum im. Generała Kazimierza Tańskiego w Chmielniku, Usługi Transportowe Marka Stachowicza oraz rodzice dzieci uczestniczących w zajęciach i nauczyciele wychowania fizycznego – jako opiekunowie.

Adam Grudzień

## Turniej Warcabowy

W październiku 2005 r. w Szkole Podstawowej w Lubaniu odbył się III Międzszkolny Turniej Warcabowy. Brał w nim udział harcerze ze Zrecza Dużego, Piotrkowic i Lubani. Uczestników przygotowały w poszczególnych placówkach Jolanta Chynek, Grażyna Bielecka i Anna Piekarska.

Uczestnicy rozegrali kilka partii warcabowych, które pozwoliły na wyłonienie zwycięzców.

I miejsce – Agata Wójcik (SP Lubania)

II miejsce – Filip Misztal (SP Piotrkowice)

III miejsce – Ania Głodek (SP Lubania)

Nagrody rzeczowe i dyplomy wręczyła p. dyrektor Barbara Głuszek. Turnieje warcabowe to nie tylko forma rywalizacji, ale przede wszystkim wspaniały sposób spędzania wolnego czasu. Harcerze mogą wspólnie śpiewać, pisać, nawiązać nowe znajomości i przyjaźnie.

A. Piekarska



Przed okrągłym jubileuszem

## Przegląd sportowych wydarzeń 2005 roku

**Awans piłkarzy Zenitu do IV ligi, dalsza modernizacja stadionu, udział futbolowych nadziei w turniejach ogólnopolskich – to najważniejsze wydarzenia mijającego roku.**

### Styczeń

Sezon halowy w pełni odzwierciedlił potrzebę uczestnictwa w sportowej rywalizacji. W wielu miejscowościach województwa rozgrywane były piłkarskie turnieje z udziałem drużyn z naszej gminy. Najbardziej spektakularny sukces odnieśli Oldboje triumfując w bardzo silnie obsadzonej imprezie w Staszowie. Puchar Starosty Powiatu Staszowskiego wnieśli po wygranej w finale 2:1 ze Skarżyskiem. W stylowej restauracji czekał na nich wykwintny poczęstunek przygotowany przez organizatora.

Damian Nędza został wybrany najlepszym piłkarzem szkół ponadgimnazjalnych powiatu kieleckiego podczas zawodów w Nowinach. O talencie 17-letniego młodziana piszemy od dwóch lat. Kilkunastu innych jego – nie mniej uzdolnionych – rówieśników prezentowało wymienitą formę podczas wiosennych meczów drużyny juniorów Zenitu.

Przypomnijmy głosy rozmówców grudniowego walnego zebrania MLKS Zenit w sali kinowej CHCK. Trener Janusz Cieślak: - Ja osobiście jestem zdania, że oblicze zespołu powinni kształtować miejscowi, wychowankowie klubu... Prezes Włodzimierz Czaja: - (...) Nie zapomnijmy o grupach młodzieżowych, aby nie powtórzyła się sytuacja z niedalekiej przeszłości.

### Luty

Uczniowie szkół podstawowych rywalizowali w Kostomłotach w grach i zabawach. 150 chłopców i dziewczynek bawiło się znakomicie podczas powiatowego zlotu najsprawniejszych młodych ludzi spod znaku „Baby Jagi Świętokrzyskiej”. Tokarnia, Samsonów i Chmielnik – oto końcowa klasyfikacja tychże współzawodników. Organizatorem był Świętokrzyski Szkolny Związek Sportowy. – Nie jest łatwo zapanować nad tak liczną i emocjonalnie pobudzoną drużyną dzieci. Z wielkim podziwem patrzymy na pracę nauczycieli, którzy muszą pokonać wiele trudności i włożyć mnóstwo pracy, aby okiełznać ich temperament, nauczyć wyznaczonych zabaw – podsumował Dariusz Kos, inspektor sportu ŚZSZ w Kielcach. Któż mógłby wtedy przypuszczać, że dalszy etap rywalizacji będzie kontynuowany dopiero w listopadzie, kiedy uczniowie klas szóstych będą już gimnazjalistami!

Trzecie miejsce zajęli uczniowie Zespołu Szkół Nr 3 z ul. Dygasińskiego w halowej konfrontacji piłkarskiej w Nowinach. Zwyciężyli gospodarze, uczniowie pierwszej klasy sportowej w składzie z Przemysławem Maciejskim. – Nie jest to komfortowa sytuacja, gdy walczy się przeciwko swoim kolegom klubowym, jednak jutro wspólnie będziemy trenować w sali gimnastycznej w Chmielniku przygotowując się do sezonu – skomentował Przemek. Kilka miesięcy później zadebiutował w świętokrzyskiej lidze juniorów starszych w barwach... GKS Nowiny.

### Marzec

Mimo, że jesienią Zenit prezentował wymienitą formę i posiadał bardzo silną i ustabilizowaną kadrę zawodników działacze dokonali kolejnych wzmocnień. Nic zatem dziwnego, że w spotkaniach kontrolnych grali jak równy z równym z czołowymi drużynami IV ligi, wygrali nawet 1:0 z III – ligową Wierną Małogoszcz. – Nasza forma rośnie z meczu na mecz i

wiosną powinno być wszystko OK! – stwierdził Marcin Pająk. Niestety piłkarska wiosna przypominała tę porę roku tylko z nazwy. Pokryte śniegiem i lodem boiska nie nadawały się do gry. Zaplanowaną na 20 marca pierwszą kolejkę spotkań klasy okręgowej przeniesiono na późniejszy termin.

Katarzyna Czechowska prowadziła zajęcia z grupą koszykarek z klas szóstych, które odczocho uczyły się niekiedy dość skomplikowanych elementów gry i podziwiała duże umiejętności prowadzącej treningi.

### Kwiecień

Pierwsze dni kwietnia na długo pozostaną w pamięci działaczy, piłkarzy i kibiców Zenitu. Początek sezonu piłkarskiego zbiegł się w czasie z chorobą Ojca Świętego Jana Pawła II. W intencji powrotu do zdrowia Papieża Polaka modlili się wspólnie z kibicami Kolportera Korony Kielce, KSZO Ostrowiec, Radomiaka Radom i innych piłkarskich klubów naszego regionu na Świętym Krzyżu. – Wybraliście jako wasze motto następujące słowa: „Dla dobra gry”. Niewątpliwie dobro gry może stać się ważną częścią dobra świata! – tak przed kilku laty Jan Paweł II skomentował hasło FIFA, wskazując futbolowi jego misję.

### Maj

190 biegaczy stanęło na starcie majówki – imprezy zorganizowanej po raz szósty przez Urząd Miasta i Gminy w Chmielniku z okazji Święta 3 Maja. Wśród kobiet triumfowała Karolina Przepiórka z Przededworza. Pierwszy z gratulacjami pospieszył jej brat Eukasz, kapitan juniorów, który pięć dni później został podstawowym zawodnikiem w zespole seniorów.

Po serii kolejnych zwycięstw piłkarze Zenitu byli o krok od awansu. Pokonali nawet rezerwy Kolportera Korony Kielce 2:1. – To najlepszy mecz, jaki zespół prowadzony przeze mnie rozegrał w tym sezonie. Oby takich spotkań było jak najwięcej – podsumował szczęśliwy trener Janusz Cieślak.

Pogratulował udanych występów juniorom, którzy w tym samym dniu pokonali Kolportera Koronę Kielce 1:0, a w kilka dni później na wyjeździe niepokonanego dotychczas lidera Wisłę Sandomierz 3:1. – Z kim będziecie grać w roku przyszłym, skoro teraz nie macie już rywali, a przecież wasi chłopcy nawet jeszcze nie osiągnęli wieku juniora starszego? – żartował trener Korony Marzec.

W Ostrowcu Świętokrzyskim rozegrano finały wojewódzkie turnieju Coca Cola – Cup 2005. W kategorii szkół podstawowych podopieczni Radosława Ozoga zajęli piąte miejsce, w kategorii gimnazjów zespół prowadzony przez Marcina Hanczke sklasyfikowany został na miejscu dziewiątym.

### Czerwiec

Moc nagród spłynął na zwycięzców turnieju kieleckiej edycji ulicznej piłki nożnej real junior cup 2005. Awans do szerszego etapu krajowego najbardziej ucieszył rodziców chłopców i ich opiekunkę, panią Irenę Gmyr.

W finale wojewódzkim turnieju z „Podwórka na stadion” grali chłopcy z rocznika 1995. W meczu o III miejsce pokonali 5:1 UKS Ostrowiec. – Nie spodziewałem się, że chłopcy zagrają tak skutecznie i mądrze taktycznie. Kilku z nich, to prawdziwie piłkarskie perełki – podsumował ich występ Sebastian Srokosz.

8 szkół ponadgimnazjalnych brało udział w Powiatowej Lidze Piłki Nożnej. III miejsce zajęli uczniowie Zespołu Szkół Nr 4 z ul. Mielczarskiego, podopieczni Grzegorza Zychowicza i Jarosława Nowaka. Na miejscu IV uplasowali się chłopcy



z ZS Nr 3 prowadzeni przez Jarosława Olesińskiego. Z pięcioma medalami wrócili z zawodów kung – fu rozgrywanych na obiektach Bronowianki w Krakowie Ewa i Andrzej Żakowscy.

W wielkim stylu wywalczyli awans z pierwszego miejsca do IV ligi piłkarze Zenitu. W pokonanym polu zostawili m.in. rezerwy Kolportera Korony Kielce. Podczas festynu sportowo – rekreacyjnego były nagrody i gratulacje od władz samorządowych miasta i gminy, powiatu kieleckiego, wojewódzkiego związku piłkarskiego oraz ŚZLZS. Nowy prezes Marian Zwolski podziękował swojemu poprzednikowi Włodzimierzowi Czaï za dotychczasową pracę, przedstawił nowych członków Zarządu i poinformował o powstaniu „Klubu 50”. Ta nowa forma wsparcia miała być „gwarantem powstania zespołu, który będzie się liczył w czwartoligowej rywalizacji”. Mówił o stworzeniu „zaplecza dla pierwszej drużyny, aby nie trzeba było powoływać nadmiernej armii zaciężnej”.

### Lipiec

Chłopcy sami wpadli na pomysł organizacji meczów pomiędzy sołectwami. „Wakacje na sportowo? Proszę przyjechać i zobaczyć” – zachęcali. Pojechaliśmy... Ogromna czarna chmura, z której obficie połało, tym razem nie pozwoliła na konfrontację Przededworza ze Zreczem Dużym. Jednak młodzież nie dawała za wygraną i w innych terminach doszło do kilku ciekawych pojedynków.

Czterech 10 – letnich piłkarzy przebywało na obozie sportowym w Ciechanowie. Była to nagroda za udane występy w finale wojewódzkiej imprezy z „Podwórka na stadion” i jednocześnie forma selekcji do kadry wojewódzkiej. – To taka pierwsza lekcja piłkarskiego abecadła, a przy tym okazja poznania tajników zgrupowania sportowego – oświadczył wiceprezes ŚZPN Ryszard Predyger.

18 lipca przygotowania do ligowego sezonu rozpoczęli piłkarze Zenitu, a już dwa dni później rozegrali pierwszy sparing z Lubrzanką Kajetanów. Na placu pojawiło się kilku nowych graczy. Kibice nie dowiedzieli się, kim byli testowani. Zasłona dymna okazała się niewypałem. Wypadli żałośnie.

Gmina Chmielnik podpisała umowę z samorządem województwa świętokrzyskiego na modernizację boiska sportowego przy ulicy Dygasińskiego. Na realizację tego zadania gmina otrzymała dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej w wysokości 80% wartości poniesionych kosztów netto.

### Sierpień

Po rezygnacji Adama Grudnia funkcję trenera zespołu juniorów starszych przejął Jarosław Nowak.

Do zespołu seniorów w przerwie letniej dołączyło czterech kolejnych graczy, w trakcie sezonu kolejnych dwóch. Sen o potęgę zespołu – niektórych działaczy – miał się, według nich, niebawem ziścić. Krytycznie do „wzmocnień” podszli wychowankowie klubu. – Oni nie wniosą niczego dobrego, wręcz przeciwnie, zabiorą nam ochotę do gry – żalił się jeden z młodzieżowców. Ze zdziwieniem przyjęto odejście do Grodu Wisłica „Trzech muszkieterów”. W pierwszym wyjazdowym spotkaniu ze Spartakusem Daleszyce padł remis 1:1. Czas na pierwszą refleksję powinien przyjść po bezbramkowym remisie z Piaskowianką Piaski, w którym goście obnażyli słabość „stranieri”.

### Wrzesień

W Radomiu awans do ścisłego finału centralnego wywalczyli chłopcy grający w real junior cup 2005. Pierwszego miejsca na podium gratulował im Jerzy Engel. W Warszawie pokonali Ustkę 6:1 i przegrali z najlepszą drużyną w kraju Opolem 9:6. – Warto było zmierzyć się z najlepszymi, była to piękna przygoda i tylko szkoda, że trafiliśmy od razu na faworyta rozgrywek – podkreślali zgodnie.

Reprezentacja chłopców Świętokrzyskiego wygrała w Nowinach ogólnopolski turniej piłkarski z „Podwórka na stadion”. W jej składzie grali Piotr Rogala i Wojciech Gulas.

### Październik

Funkcjonalność i estetyka. Te cele przyświecały pracom na terenie obiektu przy ul. Dygasińskiego. W ramach modernizacji stadionu wykonano ogrodzenie płyty boiska, ogrodzenia terenu od strony północnej oraz remontu chodników.

Lesław Skinder – znany przed laty komentator sportowy odwiedził uczniów SP w Chmielniku. Mimo, że celem jego wizyty nie były sprawy związane ze sportem znalazł czas na wspomnienia o swojej pracy zawodowej.

Bez porażki zakończyli sezon trampkarze starsi Zenitu (rocznik 1991 i ml.). Podopieczni Radosława Ozóga grający w grupie II zdobyli w 10 meczach 26 punktów (bramki 45:11) i dwoma punktami ustępują liderowi Unii Sędziszów.

Na drugim miejscu zakończyli także rundę jesienną, grający w grupie I klasy okręgowej, juniorzy młodsi (1989 i ml.). W 10 meczach zdobyli 22 punkty (bramki 35:21). Podopieczni Marcina Hanczke mimo, że doznali dwóch porażek ustępują liderowi Sparcie Kazimierza Wielka tylko gorszym stosunkiem bramek.

### Listopad

„Trzynastka” okazała się pechowa dla Zenitu. W tym dniu, w ostatnim pojedynku pierwszej rundy doznali porażki 0:2 na własnym stadionie z Ponidziem Nidą Pińczów. Na 13 miejscu zakończyli rundę jesienną zaledwie...13 punktami.

Bez porażki ukończyli półmetek rozgrywek, grający w grupie II klasy okręgowej, juniorzy starsi (1987 i ml.). Z 28 punktami (bramki 42:10) znajdują się na czele tabeli. Tylko w jednym meczu ze Stalą Kunów osiągnęli remis 2:2. Trenerem jest Jarosław Nowak.

### Grudzień

Marzeniem każdego juniora jest gra w lidze wojewódzkiej i możliwość konfrontacji z najlepszymi w swojej kategorii wiekowej. Tę okazję będą mieli tylko trampkarze starsi, którzy do udziału w halowych mistrzostwach województwa świętokrzyskiego otrzymali zaproszenie od Świętokrzyskiego Związku Piłki Nożnej. Turniej odbędzie się w Nowinach i oprócz mistrza ma wyłonić także kandydatów do gry w kadrze wojewódzkiej. Grać będą m.in. KSZO Jnnior Ostrowiec, Kolporter Korona Kielce... i Zenit Chmielnik!

Wiosną 1946 roku przystąpiono do tworzenia nowego klubu sportowego. Powstał on przy Ochotniczej Straży Pożarnej, a jego założycielami byli członkowie OSP. Prezesem Strażackiego Klubu Sportowego Alarm został Zygmunt Mąkosa. Rocznicą okrągłego jubileuszu przypada w 2006 roku.

(ag)

Miesięcznik społeczno-Kulturalny

## „NOWY KURIER CHMIELNICKI”

Wydawca: Chmielnickie Centrum Kultury,  
ul. Starobuska 8, 26-020 Chmielnik, tel. (0-41) 354-23-97

Redaguje Kolegium Redakcyjne w składzie: redaktor naczelny - Jarosław Banasik tel. 0602 475-194, sekretarz - Krzysztof Tworowski, Jan Rękas, Waldemar Kwiatkowski, Adam Grudzień.

Skład i druk: Zakład Małej Poligrafii Wiktor Nowakowski, Kielce  
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek oraz zmiany tytułów. Przedruki za zgodą redakcji. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść artykułów sponsorowanych, listów od czytelników oraz reklam i ogłoszeń.

ANONIMY WRZUCAMY DO KOSZA!!!

e-mail: nowykurier@poczta.onet.pl



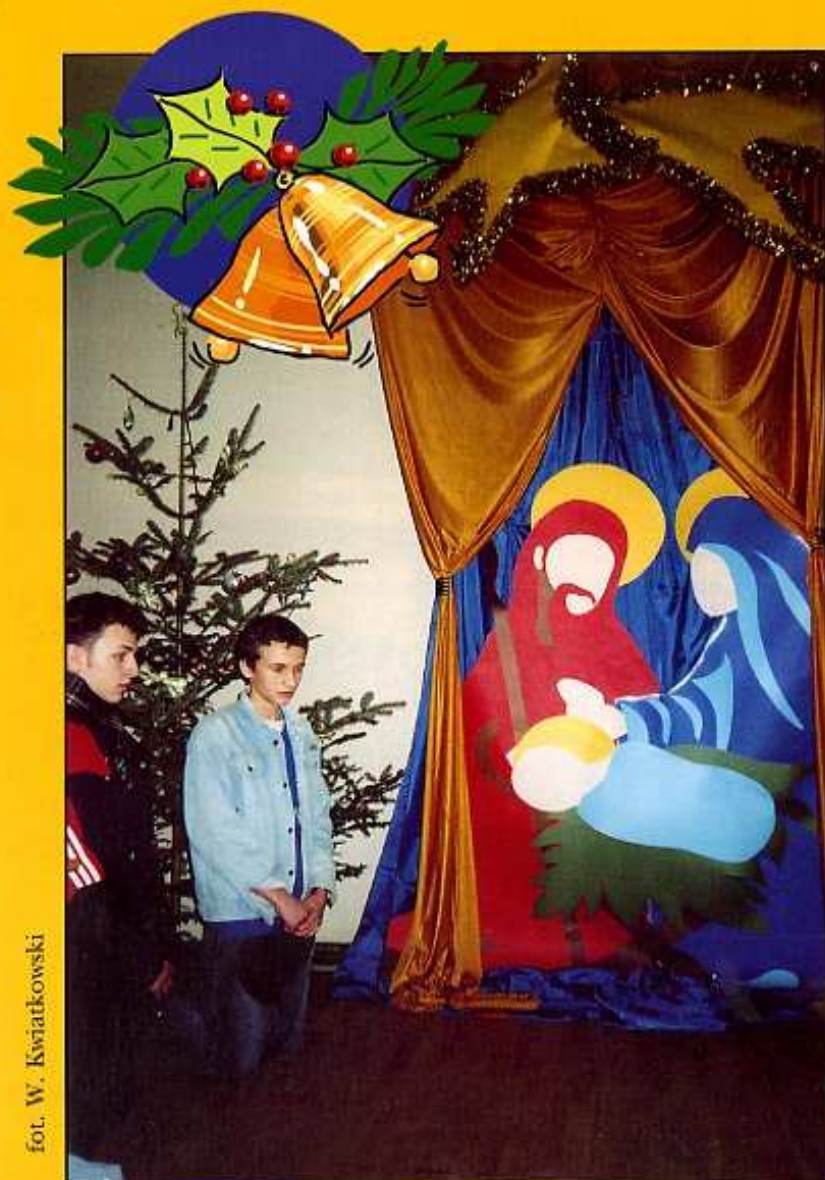
# Rynek w Chmielniku - jesienią...



i latem

fot. Jarosław Banasik





fol. W. Kwiatkowski

*Z okazji zbliżających się  
Świąt Bożego Narodzenia  
wszystkim mieszkańcom  
Miasta i Gminy Chmielnik  
składamy najlepsze  
życzenia szczęścia  
i wszelkiej pomyślności.  
Niech Święta upłyną Wam  
w rodzinnym gronie w spokoju,  
przy obfitym świątecznym stole  
i dźwiękach starych polskich kołęd.  
Oby nadchodzący Nowy 2006 Rok  
był wolny od wszelkich trosk  
i pozwolił Wam cieszyć się  
pełnią życia.*

*Przewodniczący RM  
Sławomir Wójcik*

*Burmistrz  
Jarosław Zatorski*

---

*Szanowni Państwo!*  
*Niech Święta Bożego Narodzenia i Wigilijny Wieczór  
upłyną Wam w szczęściu i miłości  
przy staropolskich kołędach i zapachu świerkowej gałązki  
Niech każdy z Was znajdzie w nich radość jutra i nadzieję,  
a Nowy Rok niech przyniesie Wam  
spełnienie nawet najskrytszych marzeń*



**Tomasz Lato**  
Przewodniczący  
Rady Powiatu Kieleckiego

